



„Wileńszczyzna” na swój jubileusz szykuje nowy program „Noc Świętojańska”

## Podziękowanie za Niepodległość



Partyzanckie pieśni przy ognisku i opiece Matki Boskiej Ostrobramskiej

Fot. Jerzy Karpowicz

„Trudno powiedzieć, jakiej mowy używalibyśmy dziś na Wileńszczyźnie, gdyby nie było Cudu nad Wisłą – powiedział prezes ZPL Jan Sienkiewicz, zając koncert z okazji Dnia 11 Listopada. – Występ zespołu „Wileńszczyzna” niech będzie podziękowaniem za Niepodległość tym, którzy ją wywalczyli”.

Organizatorzy niedzielnej imprezy

„Wileńszczyzny”, który odbył się w Pałacu Kultury MSW: charge d'affaires RP na Litwie Paweł Cieplak, Jan Sienkiewicz oraz poseł na Sejm i kierownik artystyczny „Wileńszczyzny” Jan Mincewicz dziękowali serdecznie przybyłym na tę uroczystość, przeprasząc jednocześnie za niewygodę, które ich tu spotkały. Niewygodę polegały na tym, że na widowni nie

było gdzie jabłku upaść. Kolejka do szatni ciągnęła się przez cały hol, na sali nie tylko zabrakło miejsc siedzących, ale też prawie miejsca do stania. Dwaj posłowie – Waldemar Tomaszewski i Aleksander Popławski również stali w tłumie w ciągu całego dwugodzinnego występu tego renomowanego zespołu.

(Dokończenie na str. 6)

Lewicowa koalicja socjaldemokratyczna jednoczy się

## W jedności siła

Partie lewicowe – Litewska Demokratyczna Partia Pracy i Partia Socjaldemokratyczna od przyszłego roku staną się jedną partią. Taką decyzję podjęła Rada Koalicyjna dwóch partii, powołana przed kampanią wyborczą do Sejmu.

– Zjednoczenie się naszych partii jest sprawą nie podlegającą dyskusji – powiedział wczoraj na konferencji prasowej lider LDPP Česlovas Juršenas.

Powołane komisje mają opracować do 1 grudnia statut i program Litewskiej Partii Socjaldemokratycznej, tak bowiem postanowiono nazwać zjednoczone siły lewicy.

Zdaniem Juršenas, zjednoczenie się dwóch partii jest logiczną konsekwencją współpracy socjaldemokratów i Partii Pracy w ostatniej kampanii wyborczej do parlamentu, dzięki której lewicy udało się zdobyć wspólnie 48 mandatów w nowym Sejmie, najwięcej wśród innych partii.

Socjaldemokraci, prowadzeni na wybory przez eks-prezydenta Algirdasa Brazauskasa, nie zdołali jednak w nowym Sejmie zdobyć większości, więc musieli ustąpić przed proliberalną koalicją „nowej polityki”, która w minionym tygodniu sformowała rząd.

Koalicjanci socjaldemokratyczni wczoraj raz jeszcze powtórzyli, że pro-

gram nowego rządu nie może być realizowany, ponieważ nie odpowiada realiom gospodarczym w kraju. Zdaniem lidera opozycji Vytenisa Andriukaitisa, całą odpowiedzialność za konsekwencje tego programu poniosą nie tylko liberałowie i socjalliberałowie, ale też modernistyczni chrześcijańscy demokraci oraz Akcja Wyborcza Polaków na Litwie.

– Dzięki głosom poparcia tych posłów, wzięli oni na siebie odpowiedzialność za program, który jest niejakościowy, kontrowersyjny i po prostu amatorski – powiedział Andriukaitis.

Przedstawiciele koalicji rządzącej, posłowie – liberałowie Edmundas Savickas i Eligijus Masiulis powiedzieli wczoraj, że nowy program przygotowała koalicja „nowej polityki”, która jest zdecydowana go zrealizować.

– Mnie nie obchodzi, co socjaldemokraci mówią o programie. Naturalnie, że nie odpowiada on założeniom ideologii socjaldemokratycznej – powiedział Masiulis.

Opozycja socjaldemokratyczna, która po zjeździe założycielskim, zaplanowanym na koniec stycznia 2001 roku, wystąpi jako jedna partia, ma nadzieję, że uda się doprowadzić do rozbitcia jedności koalicjantów z „nowej polityki”.

– Odnosimy wrażenie, że Nowy Związek traci inicjatywę – mówił Vytenis Andriukaitis.

Jego zdaniem, w programie nowego rządu nie pozostało nic z założeń programowych, z jakimi socjalliberałowie szli na wybory. Dodał też, że socjalliberałowie, którzy przed wyborami występowali przeciwko prywatyzacji obiektów strategicznych, po wyborach zachowują się, jakby o tym wcale nie mówili.

Przypomniał też inicjatywę socjalliberałów w sprawie zbierania podpisów pod projektem nowelizacji ustawy budżetowej. Pod inicjatywą przekazania na potrzeby szkolnictwa części środków, przeznaczonych na wojsko, podpisało się wtedy 150 tys. obywateli. Konserwatywno-chadecki Sejm przegłosował jednak przeciwko takim okrojonom budżetu wojskowego.

Andriukaitis zaapelował do socjalliberałów, żeby ponownie wnieśli pod obrady Sejmu „inicjatywę popartą głosami 150 tys. wyborców”.

– Wtedy poparliśmy tę inicjatywę i obiecuję, że poprzemy ją jeszcze raz, ale socjalliberałowie powinni ją wnieść ponownie pod obrady Sejmu – mówił poseł Andriukaitis.

Stanisław Tarasiewicz

### W NUMERZE:

#### Aktualności

3

Zofia Griaznowa: – Tajemnica tkwi w samych mieszkańcach rejonu. Ludzie garną się do kultury i mamy dużo aktywistów. Pomagają nam bardzo księża i starostowie.

#### Samo życie

5

Centrum Studiów Człowieka proponuje szereg usług na coraz to zmieniającym się litewskim rynku pracy. Akcentuje to, co jest oczywiste dla pracodawców za granicą, że ludzie należą do najcenniejszych zasobów firmy.

#### Społeczeństwo

6

Sala była pełna. Ponad godzinny koncert z uwagą wysłuchała młodzież szkolna. Była to dla nich jeszcze jedna lekcja patriotyzmu.

#### Stolica

7

W Schronisku funkcjonowała kuchnia i stołówka, która zimą 1916 roku żywiła głodujących wilnian. Stołówka dziennie wydawała około 400 obiadów. Bezdomni otrzymywali trzy posiłki dziennie.

#### Praworządność

8

Niektóre szkoły chętnie idą na kontakt i wymianę informacji, niektóre zaś placówki oświatowe, bojąc się, że stracą uczniów (i dotowanie), wołają przemilczeć, nawet jeśli w szkole są narkomani. A takie szkoły i tacy uczniowie w rejonie są...

#### Świat

9

Do 159 wzrosła liczba ofiar sobotniego pożaru kolejki linowo-szynowej w ponad trzykilometrowym tunelu w austriackich Alpach.

Posiedzenie Zarządu Głównego ZPL

### Zwrot w kierunku młodzieży

W ubiegły piątek odbyło się posiedzenie Zarządu Głównego ZPL. Omówiono sprawy związane z rozpoczęciem funkcjonowania Domu Polskiego.

Zarząd Główny poparł koncepcję Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, w myśl której każda organizacja polska na Litwie, której działalność rzeczywiście potrzebuje pomieszczeń w Domu Polskim, powinna je otrzymać.

Powołano zespół roboczy do pracy nad projektem statutu fundacji, która ma Domem Polskim zarządzać.

Uzgodniono, że od 1 marca 2001 roku we wszystkich kołach i oddziałach ZPL ma być przeprowadzona ewidencja członków. Na wniosek prezesa ZPL Jana Sienkiewicza, ze składu członków ZG ZPL utworzono grupę do opracowania szczegółowego programu pozyskiwania nowych członków ZPL, zwłaszcza w środowiskach młodzieżowym i szkolnym.

Inf.wł.

### Sentencja

Człowiek nie jest bogaty tym, co posiada, lecz tym, bez czego z godnością może się obejść.

Immanuel Kant





## Kalejdoskop aktualności

### Litwa współczuje z powodu tragedii

Prezydent i premier Litwy przesłali wyrazy współczucia przywódcom Austrii z powodu tragedii, która wydarzyła się w końcu ubiegłego tygodnia i pochłonęła blisko 170 istnień ludzkich.

„W imieniu wszystkich mieszkańców Litwy składam wyrazy serdecznego współczucia rodzinom i bliskim ofiar”, powiedziane jest w liście kondolencyjnym prezydenta Valdas Adamkusa do przywódcy Austrii Thomasa Klestila.

„Głęboko wstrząsnęła nami smutna wiadomość o tragicznej śmierci ludzi w wyniku pożaru w tunelu Kiesteinhor. W imieniu rządu litewskiego składam wyrazy serdecznego współczucia i podzielam smutek razem z Wami, bliskimi ofiar i wszystkimi mieszkańcami Austrii”, głosi depesza kondolencyjna premiera Rolandasa Paksasa do kanclerza Austrii Wolfganga Schuessela.

### Nowy minister — pierwsza wizyta

Wczoraj rano minister spraw zagranicznych Litwy Antanas Valionis udał się z wizytą roboczą do Polski. Jest to pierwsza wizyta zagraniczna nowego ministra.

Podczas spotkań z przedstawicielami najwyższych władz Polski mają być omówione dwustronne stosunki litewsko-polskie oraz dalszy ich rozwój, zbliżające się 10-lecie wznowienia stosunków dyplomatycznych między obu krajami, kwestie zacieśniania współpracy obronnej i gospodarczej oraz integracja ze strukturami euroatlantycznymi.

### Landsbergis przypomina

Lider partii konserwatystów Vytautas Landsbergis przypomniał konieczność tego, aby Litwa przestrzegala „jednolitego stanowiska europejskiego wobec białoruskiego reżimu”.

Posel Landsbergis wczoraj złożył oświadczenie „O zakłóceniach koordynacji polityki w ogniwach władzy litewskiej”, w którym wyraził opinię, że władze Białorusi „zamierzają skorzystać z braku poinformowania niektórych nowych litewskich przedstawicieli władz i spowodować wylamanie Republiki Litewskiej z jednolitego stanowiska europejskiego wobec reżimu na Białorusi”.

Oświadczenie ogłoszone zostało po wypowiedziach nowego przewodniczącego Sejmu Artūrasa Paulauskasa i ambasadora Białorusi w Wilnie Władimira Garkuna na temat możliwości nawiązania kontaktów między parlamentami obu krajów.

### Zwiększyć finansowanie

Sejmowy Komitet Oświaty, Nauki i Kultury złożył wniosek, aby w budżecie roku przyszłego zwiększyć finansowanie nauki, studiów i oświaty.

Jak poinformował wczoraj na konferencji prasowej przewodniczący tego komitetu Rolandas Pavilionis, komitet w roku 2001 na naukę i studia zaproponuje przeznaczyć 1,5%, a na oświatę 6,5% produktu krajowego brutto (PKB). Przygotowany przez rząd byłego premiera Andriusa Kubiliusa projekt budżetu na rok 2001 na naukę i studia przewidywał 0,9%, na oświatę 5,1% PKB. Komitety sejmowe, po przedyskutowaniu projektu budżetu, zwróciły go w celu udoskonalenia nowemu rządowi Rolandasa Paksasa.

### Od razu — w wir pracy

Minister ochrony kraju Linas Linkevičius wziął udział w spotkaniu ministrów spraw zagranicznych i obrony Unii Zachodnioeuropejskiej w Marsylii (Francja).

Jak poinformowało Ministerstwo Ochrony Kraju, Linkevičius przedstawił sprawy dotyczące integracji Litwy z NATO, plany rozwoju armii, reformę systemu obrony. Litwa i Unia Zachodnioeuropejska są partnerkami stowarzyszonymi. Dziś Linkevičius uda się do Brukseli, gdzie w ciągu ostatnich 3 lat działały misje litewskie przy kierownictwie NATO.

### Również dziewczyny

W sobotę w Litewskiej Akademii Wojskowej im. gen. Jonasa Žemaitisa odbyło się uroczyste zaprzysiężenie studentów pierwszego roku. Po ceremonii przysięgi 24 chłopców i 8 dziewcząt zostało elewami akademii.

W sobotę w akademii odbył się również dzień otwartych drzwi, gdy można było zapoznać się z warunkami życia studiującej tu młodzieży, zwiedzić koszary, sale wykładowe, kompleks sportowy, porozmawiać z oficerami i instruktorami.

### Współpraca celników

Jutro w Departamencie Cel przedstawiciele rządów Litwy i Turcji podpiszą porozumienie na temat pomocy wzajemnej w działalności urzędów celnych.

Jak informuje Departament Cel, porozumienie to będzie podstawą prawną do współpracy urzędów cel obu krajów i umożliwi obu stronom wzajemną pomoc, aktywniejszą wymianę informacji, co jest niezbędne do walki z przemytem oraz innymi naruszeniami prawa celnego.

(BNS)

## Samowola?

W Afryce Równikowej zatrzymano litewski statek

Funkcjonariusze małego państwa afrykańskiego zatrzymali statek „Rytas”, pływający pod banderą litewską z trzema członkami załogi. Pozostali nie mają prawa opuścić statku. Statek zatrzymany został w piątek w Gwinei Równikowej w zachodniej Afryce w pobliżu równika.

Operator „Rytasu” przedstawił „Baltic Atlantic Shipping” Bronius Bikulčius poinformował, że załoga statku liczy około 35 osób, w tym 4 obywateli Rosji, pozostali — to obywatele Litwy. Kapitanem statku jest obywatel Rosji Walentin Malichin, a właścicielką — litewska ZSA „Baltlanta”. Portem macierzystym statku jest Klajpeda. Statek z ładunkiem płynął z Mauretanii do Kamerunu, w sąsiedztwie Gwinei Równikowej.

Jak poinformował Bikulčius, w piątek rano, gdy „Rytas” płynął przez neutralne wody, przyplłynął do niego statek wojskowy pod banderą Gwinei Równikowej i zażądał opuszczenia bandery litewskiej i udania się do portu Malabo, znajdującego się na wyspie Bioko, należącej do Gwinei Równikowej.

W piątek pod wieczór statek litewski został zakotwiczony na tej

wyspie. Uzbrojeni żołnierze przyszedli na statek i zażądali, aby kapitan wraz z siedmioma członkami załogi poszedł razem z nimi. Z braku oficjalnych oskarżeń, kapitan odmówił opuszczenia statku. Wtedy podplłynął jeszcze jeden statek wojskowy i uzbrojeni w pistolety automatyczne wojskowi wyprowadzili siedmiu członków załogi — kapitana, jego pomocnika, głównego mechanika, lekarza, sternika i locmanów.

Później czterem członkom załogi „Rytasu” pozwolono wrócić na statek, natomiast kapitan, jego zastępca i mechanik byli nadal zatrzymani. Pozostałym członkom załogi zabroniono chodzenia po statku, musieli pozostawać w swych kajutach.

Jak poinformował Bikulčius, wojskowi zepsuli cały sprzęt radiowy statku, odebrali nadajniki. „Statek nie posiada obecnie żadnej łączności, nawet w razie awarii nie może nadać żadnego sygnału”, powiedział Bikulčius.

Wkrótce po zatrzymaniu wojskowi zaczęli wyładowywać statek, na którym było 2656 ton mrożonej ryby i 133 tony mączki rybnej.

Możliwość połączenia się z Li-

twą kapitan „Rytasu” otrzymał dopiero w sobotę. Poinformował więc o incydencie i istniejącej sytuacji. Bikulčius zaznaczył, że załoga nie może być o nic oskarżona, gdyż statek płynął przez neutralne wody i nie naruszył żadnych wy magań.

O incydencie poinformowano Ministerstwo Spraw Zagranicznych Litwy, które już się zwróciło z prośbą o pomoc do MSZ Francji i Rosji. Dyrektor Departamentu Kultury i Informacji MSZ Litwy Petras Zapolskas powiedział, że Francja posiada niemałe wpływy w tym rejonie, a najbliższa ambasada Rosji znajduje się w Kamerunie.

Jak poinformował Bikulčius, dyplomaci rosyjscy zostali poinformowani, że „Rytas” oskarżony został o prowadzenie połowu na wodach Gwinei Równikowej. „Jest to absolutnie niemożliwe, gdyż to statek handlowy, nie przystosowany do potrzeb rybołówstwa”, zaznaczył przedstawiciel operatora statku.

Twierdzi on, że jest to pierwszy przypadek tak poważnego incydentu ze statkiem litewskim.

(BNS)

Odwołano wicekomisarza policji Poniewieża

## Lecą „głowy”, lecą...

Komisarz generalny Departamentu Policji Visvaldas Račkauškas wczoraj usunął ze stanowiska zastępcę głównego komisarza policji m. Poniewieża Aleksandra Jankauskasa.

Usunięty on został w tydzień po tym, gdy w pobliżu Poniewieża zastrzelono dwóch funkcjonariuszy praworządności. Po tym morderstwie w mediach zjawily się informacje o ewentualnych powiązaniach niektórych poniewieskich przedstawicieli praworządności z przestępcami.

Jak poinformowała rzeczniczka prasowa ministra spraw wewnętrznych, zastępca komisarza został odwołany ze stanowiska, dopóki trwa dochodzenie służbowe w związku z działalnością kierownictwa komisariatu policji w Poniewieżu. Komisja kontroli służbowej, w której składzie są funkcjonariusze Departamentu Policji, zobowiązana jest do 1 grudnia przedstawić wyniki kontroli i wnioski.

Jak poinformowała rzeczniczka prasowa MSW Elena Martinonienė, zastępca komisarza został usunięty „w celu zaktywizowania prewencji przestępstw, zapewnienia porządku publicznego oraz oceny działalności kierownictwa komisariatu policji”.

Komisarz policji miejskiej w Poniewieżu Stanislovas Poliakas na razie nie został odwołany, niemniej zastępcy komisarza general-

nego, nadkomisarzowi policji publicznej Raimondasowi Budginasowi zlecono zorganizowanie i koordynowanie działalności komisariatu policji m. Poniewieża do chwili ukończenia kontroli służbowej i podjęcia decyzji w sprawie dalszej pracy kierownictwa komisariatu.

Usunięcia kierowników komisariatu policji w Poniewieżu w ubiegłym tygodniu zażądał premier Rolandas Paksas po naradzie z ministrem spraw wewnętrznych Vytautasem Markevičiusem, prokuratorem generalnym Kazysiem Pėdnyčia, dyrektorem Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego Mečyseem Laurinkusem, memem Poniewieża Valdemarusem

Jakstasem. Na naradzie postanowiono również do środy opracować projekt uchwały rządowej, przewidujący koordynację pracy struktur siłowych w Poniewieżu.

W rejonie poniewieskim w ciągu tygodnia zastrzelono dwóch funkcjonariuszy — zastępcę głównego prokuratora Poniewieskiej Prokuratury Okręgowej Vidę Kazlauskaitė i inspektora wydziału badań przestępstw ekonomicznych komisariatu policji rejonu powolskiego Siergieja Piskunowa. Ich mordercy dotychczas nie zostali wykryci.

Prawdopodobnie zabójstw dokonano w związku z działalnością służbową ofiar.

(BNS)

### Konkurs „Moje spotkanie z Polską”

Dyrektor Instytutu Polskiego w Wilnie z okazji Święta Niepodległości Polski — 11 listopada - ogłasza konkurs pt. „Moje spotkanie z Polską” Zasady i regulamin konkursu „Moje spotkanie z Polską”

1. Celem Konkursu jest przybliżenie Polski w środowisku młodzieży Republiki Litewskiej.

2. Udział w Konkursie może wziąć młodzież ze szkół polskich, litewskich, rosyjskich oraz innych.

3. Prace (tylko indywidualne) mogą być nadsyłane w języku polskim, litewskim oraz rosyjskim (objętość do 10 stron), pisane na maszynie, komputerze lub czytelnie ręcznie.

4. Konkurs jest organizowany dla dwóch grup wiekowych:

4.1. klasy IV — klasy VIII

4.2. klasy IX — klasy XII

5. Wraz z nadesłaną pracą należy podać: imię, nazwisko, wiek, nazwę szkoły i klasę, dokładny adres zamieszkania oraz nr telefonu.

6. Prace należy nadsyłać do 30 marca 2001 roku (ważna data stempla pocztowego) na adres: Instytut Polski — Lenkų Institutas

Švitrigailos 6/15

2006 Vilnius

7. Organizatorzy zastrzegają sobie prawo do drukowania tekstów w prasie (ewentualnie korygowania oraz skracania), zamieszczania danych osobowych (imię, nazwisko, wiek, nazwę szkoły itp.) oraz wizerunku laureata.

8. Rozstrzygnięcie konkursu i uroczyste wręczenie nagród nastąpi 3 Maja 2001 roku.

9. Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody!!!

10. Wszelkie informacje pod nr telefonu 65-12-94

Firma „Ardena” zatrudni menedżera-sprzedawcę.

Wymagania:

- wiek do 30 lat (mężczyźni)  
- specjalność — marketing  
- znajomość jęz. angielskiego.

Zgłoszenia są przyjmowane pod adresem: Vytenio 20, Wilno.



Odnaczeni przez Macierz

## Utrzymali polskość

Nagrodzeni przez Macierz tuż po wręczeniu im Krzyży Kawalerskich i Zastug  
Fot. Bronisława Kondratowicz

Już tradycyjnie z okazji świąt Państwa Polskiego, dekretem prezydenta RP za zasługi na rzecz utrzymania szkolnictwa polskiego, rozwoju kultury polskiej na Litwie zostają odznaczeni obywatele Litwy. I tym razem, z okazji Święta Odzyskania Niepodległości dla czterestki odznaczonych w siedzibie Ambasady RP na Litwie w milej atmosferze zostały wręczone nagrody.

Szczególnie cieszy to, że w grupie nagrodzonych jest wielu nauczycieli ogólnokształcących szkół polskich i akademickich. Nasze szczerze gratulacje należą się odznaczonym Krzyżem Kawalerskim Orderu Zasługi RP Włodzimierzowi Czeczotowi, byłemu wieloletniemu dziekanowi Wydziału Polonistyki Wileńskiego Uniwersytetu Pedagogicznego, założycielowi polonistyki na uczelni, Edwardowi Pacowskiemu, prof. dr hab. emerytowanemu wykładowcy na Politechnice Kowieńskiej, założycielowi polskiego zespołu artystycznego „Kotwica” w Kownie. Tą wysoką nagrodą udekorowani zostali również Bernard Awłosewicz, dyrektor Szkoły Średniej w Mickunach, jak też Zdzisław Palewicz, wicemercer rejonu sołecznickiego, prezes oddziału ZPL, inicjator współpracy miejscowych przedsiębiorstw z Polską.

Złotym i Srebrnym Krzyżami Zasługi charge d' affaires. Paweł Cieplak udekorował również nauczycieli szkół wyższych i ogólnokształcących. Sporą grupę stanowią tym razem wykładowcy i kie-

rownictwo Uniwersytetu Pedagogicznego: Maria Niedźwiecka, wykładowca literatury polskiej na tej uczelni od roku 1961, autorka wielu podręczników polskich, rektor Antanas Pakerys, prorektor Vytautas Bernotas, dziekan slawistyki Gintautas Kundrotas, prodziekan tegoż wydziału Romuald Narunieć.

Znane są zasługi dla polskiego szkolnictwa kierownika wydziału oświaty rejonu sołecznickiego Antoniego Jankowskiego, st. specjalisty ds. nauczania języka polskiego MOiN Alicji Kosinskienė, polonistki Wileńskiego Gimnazjum im. A. Mickiewicza Ludmiły Siekackiej, którzy również zostali udekorowani nagrodami Państwa Polskiego.

Wśród nagrodzonych – dwóch prezesów oddziałów ZPL – rejonu święciańskiego Anna Jurkiewicz, pełniąca również stanowisko wicemercera rejonu, oraz rejonu kiejdańskiego Irena Duchowska.

Szczególnie nam miło poinformować, że srebrnym Krzyżem Zasługi został nagrodzony dziennikarz, obecnie pracujący w tygodniku „Przyjaźń”, w przeszłości współpracownik naszego dziennika, poeta, laureat nagrody Fundacji im. W. N. Tużańskich, jeden z założycieli Stowarzyszenia Społeczno – Kulturalnego Polaków na Litwie Henryk Mażul.

Gratulacje, podziękowania pa- dały w tym dniu w przytulnym saloniku ambasady RP.

Krystyna Adamowicz



Nauczycielka nauczycieli Maria Niedźwiecka oraz dziennikarz prasy polskiej, również w przeszłości student pani Marii, Henryk Mażul

Fot. Jerzy Karpowicz

19 listopada- Dzień „Kuriera Wileńskiego” w Sołecznikach

## Najważniejsze - zachować tradycje

(Rozmowa z kierowniczką wydziału kultury rejonu sołecznickiego Zofią Griażnową)

Nie jest tajemnicą, że trudna sytuacja gospodarcza kraju chyba najbardziej odbija się na rolnictwie, które przecież dominuje w rejonie sołecznickim. Czy w takich układach udaje się jeszcze coś wygospodarować na kulturę?

— Jak najbardziej. Pomimo wielu kłopotów dnia codziennego, ludzie w naszym rejonie garną się do kultury. Im więcej człowiek jest zabiegany i zafrasowany, tym bardziej potrzebuje wypoczynku duchowego. W rejonie mamy mnóstwo zespołów zarówno dorosłych, jak też osób starszych, młodzieżowych i dziecięcych. Są to w większości zespoły folklorystyczne oraz estradowe, te ostatnie grające głównie na dyskotekach. Bardzo aktywne są także starsze panie. Od nich młodzież się uczy dawnych i, czasami, zapomnianych piosenek, tradycji i obyczajów. Takie spotkania bardzo często się odbywają w niedziele po Mszy św.

Dziś brakuje pieniędzy na wiele spraw, z pewnością na kulturę też. Jak sobie z tym radzicie?

— Rzeczywiście, brakuje pieniędzy na bardzo wiele rzeczy, w tym też na imprezy kulturalne oraz na etaty dla pracowników kultury. Trzeba obchodzić się tym, co mamy, a jak są dobre chęci, wiele można zdziałać również bez pieniędzy albo z minimalnym nakładem. Często organizujemy dyskoteki, które są płatne, bo młodzież, która się chce bawić, może te parę litów zapłacić. Z kolei potem za te pieniądze organizujemy nieodpłatne koncerty dla mieszkańców. Tego rodzaju praktyka sprawdziła się, więc mamy zamiar tak postępować nadal. A imprez kulturalnych w naszym rejonie naprawdę nie brakuje. Gdybyśmy podzielili je na 365 dni roku, to wypadłoby nieco więcej niż po jednej imprezie dziennie.

Może więc pani uchyli rąbka tajemnicy, jak to się wam udaje?

— Tajemnica tkwi w samych mieszkańcach rejonu. Ludzie garną się do kultury i mamy dużo aktywistów. Pomagają nam bardzo księża oraz starostowie. Tu warto wspomnieć o dorocznych dożynkach i konkursach na najładniejszą zagrodę, jakie od lat organizuje ksiądz Józef Aszkielowicz. Bardzo aktywnie w szeregach kultury pomagają starostowie: Danuta Wasilewska z gminy jaszkańskiej, Wojciech Jurgielewicz z Turgiel, Leonard Talmont z Ejszyszek, starosta z Dziewieniszek i wielu, wielu innych. Tylko w ramach obchodów Dnia Niepodległości Polski w rejonie odbyło się ponad 15 koncertów oraz innych imprez.

W Sołecznikach działa Klub Pań. Są to w większości starsze panie, które zrzeszyły się przed rokiem. Prócz towarzyskiej konwer-



Jak są chęci, wiele można zdziałać również bez pieniędzy

Fot. Zbigniew Markowicz

sacji, zajmują się sprawami kulinarnymi oraz rolnictwem. Co trzy miesiące organizują wieczorki, na których prezentują różne dania, dzielą się przepisami i w ogóle doświadczeniem gospodarzy domowych, udzielają porad co, kiedy i jak siać. Zorganizowano też wystawę najładniejszych okazów owoców i warzyw itp.

A jakie wspaniałe co roku w gminach urządzone są „Andrzejki”, kołędowanie, zapusty. Rzeczywiście, jest czego się nauczyć.

Obecnie dość często narzeka się na młodzież. Jakie jest pani w tej kwestii zdanie?

— Młodzież, moim zdaniem, jest piękna i wyrozumiała. Nie mówię tu oczywiście o marginesie społecznym, który jest wszędzie, generalnie jednak mamy bardzo dobrą młodzież. U nas młodzi bardzo chętnie przychodzą na dyskoteki, przynoszą swoje taśmy, magnetofony, sami pilnują porządku, by nie przyszedł ktoś pijany itp. Niedawno w rejonie robiliśmy rajd, mający na celu sprawdzenie, jak się bawią na dyskotekach. Z satysfakcją muszę przyznać, że wyniki tego „sprawdzenia” były zadowalające. Młodzież ogromnie mi pomaga w pracy, za co jestem jej bardzo

wdzięczna.

Najbliższe plany na przyszłość?

— W tej chwili pracownicy kultury rejonu zajmują się sprawami etnografii i zachowania tradycji ludowych. Mamy sporo ciekawych ludzi: rzeźbiarzy, malarzy, osób zbierających folklor ludowy. Zamierzamy kolejno ich odwiedzać, gdyż zależy nam na uratowaniu i odrodzeniu najcenniejszych pozostałości kultury naszych dziadów i pradiadów.

Nie mogę się oprzeć pokusie i nie zapytać, jak pani ocenia „Kurier Wileński” i czego oczekuje od redakcji?

— Ogólnie gazeta jest dobra. Chciałoby się jednak, by więcej pisała o ludziach, o naszej młodzieży i osobach starszych. A jest o kim pisać.

Może warto byłoby raz na miesiąc wprowadzić jakąś rubrykę. Dziennikarze nie zawsze mogą o wszystkim wiedzieć, dlatego ze swojej strony postaramy się częściej informować gazetę o wydarzeniach i imprezach w naszym rejonie. Myślę, że w przyszłości będziemy ściślej współpracować.

Julitta Tryk

Marszałek Sejmu wezwał do zaprzestania akcji głodowej  
Obiecał pomóc

Przewodniczący Sejmu Artūras Paulauskas wzywał głodujących robotników „Inkarasu” do przerwania akcji głodowej oraz obiecał zabrać o rozwiązanie problemów bankrutujących przedsiębiorstw.

W sobotę późnym wieczorem Paulauskas odwiedził głodujących robotników „Inkarasu”, informuje służba prasowa Sejmu. Paulauskas wezwał głodujących robotników i kierownictwo związków zawodowych „Inkarasu” do uwzględnie-

nia aktywniejszych wysiłków w rozwiązywaniu problemów oraz troski o swe życie.

Zdaniem Paulauskasa, do porządku dziennego posiedzeń sejmowych należy jak najszybciej włączyć nowy projekt ustawy o bankructwie.

Obecnie przy bramie „Inkarasu” akcją głodową kontynuują czterech robotników tego przedsiębiorstwa, dyżury przy bramie na zmianę pełni około stu robotników. W ubiegłym tygodniu oświadczyli oni, że zgodziliby się na przerwanie akcji, gdyby władze zapewniły, że się znajdą pieniądze na wypłatę wynagrodzeń. Robotnicy spółki, którzy zainicjowali akcję głodową, żądają, aby administracja bankrutującej ZSA „Inkarasu” i jej przedsiębiorstw filijnych wypłaciła całe zadłużenie.

(BNS)

## Centrum szkolenia kierowców

Szkolimy kierowców kategorii:

B B+C1 C1 C D D1 C1E CE BE

Dla bardzo zajętych oferujemy zajęcia w dni wolne od pracy.

Klasa komputerowa. Autodrom.

Opłata na raty!

9.00-19.00 10.00-14.00

ul. A. Kojelaviciaus 188, tel. 67 77 14, 67 76 05



KONKURS

## „Dziewczyna „Kuriera 2000”



Krystyna Małyszko. Mam 18 lat. Jestem studentką Wileńskiego Uniwersytetu. W swym wesołym życiu studenckim dużo czasu poświęcam nauce, ale nie tylko: interesuje mnie sport, czytanie książek i dobra muzyka. Fot. archiwum

## Atrakcyjne nagrody

Na laureatki czekają trzy nagrody główne. Zostaną wybrane Dziewczyny: „Kuriera” (nagroda główna), Czytelników, Publiczności, Elegancji, Foto, Talentu. Będą też wylosowane nagrody specjalne. Wielkie show z loteriami, muzyką, śpiewem, tańcem, pokazem mody odbędzie się tradycyjnie 6 stycznia. O godzinie i miejscu imprezy poinformujemy dodatkowo.

## 19 listopada — Dzień „Kuriera Wileńskiego” w Solecznikach

### Polski Zespół Artystyczny Pieśni i Tańca „Wilia”

zaprasza na koncert do Domu Kultury w Solecznikach w dniu 19 listopada br. o godz. 13.30.

Jednocześnie odbędzie się spotkanie z dziennikarzami „Kuriera Wileńskiego”.

Informacja w Solecznikach — tel. (8 - 250) 52780.



## Tradycyjny Konkurs „Kuriera Wileńskiego” i Konsula Generalnego RP w Wilnie „POLAK ROKU 2000”

Zgłoszenia prosimy nadsyłać tylko na kuponach (nie kserować!), na adres redakcji (z dopiskiem — „Polak roku”).

Można wpisać nazwisko 1 kandydata — obywatela Litwy. Ilość kuponów nie jest ograniczona.

Czekamy na Wasze listy do 15 grudnia 2000 roku. Wśród Czytelników będą rozlosowane atrakcyjne nagrody. Informacja pod tel. 608 444.

Imię \_\_\_\_\_  
Nazwisko \_\_\_\_\_

Krótką charakterystyką kandydata \_\_\_\_\_  
\_\_\_\_\_  
\_\_\_\_\_  
\_\_\_\_\_

Contra „komórki”

## Sprawa dobrych manier

Królowa Elżbieta II zabroniła używania przez swój personel telefonów komórkowych we wszystkich rezydencjach monarszych — poinformowała prasa brytyjska.

Nikt nie chce słuchać telefonów komórkowych dzwoniących podczas przyjęć państwowych — powiedział rzecznik Buckingham Palace.

Jest to sprawa zdrowego roz-

sądku i dobrych manier — dodał.

Szef domu królewskiego kontradmirał Tom Blackburn, do którego obowiązków należy czuwanie nad porządkiem w rezydencjach monarszych, wręczył pisemne polecenie personelowi, by w czasie pracy wyłączał swoje telefony komórkowe. Do tej pory polecenia ustne. (PAP)

### Nowy hotel w pobliżu Sejmu

Pięć nowoczesnych komfortowo urządzonych apartamentów  
Sala konferencyjna  
Parking strzeżony  
Łączność: telefon, faks, internet  
Śniadanie  
Visa, EC/MC, Globus



Tel./faks 370 2 75 24 95

E-mail: arsviva@post.omnitel.net

Liubarto 17, Vilnius 2004, Lietuva



HOTEL ARS VIVA

URL: <http://www.omnitel.net/arsviva>

## Uwaga, nauczyciele!

Podlaski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Białymstoku i Stowarzyszenie Nauczycieli „Macierz Szkolna” zapraszają na Kurs pt. „Taniec ludowy w formie towarzyskiej”. Uczestnikami mogą być osoby prowadzące zespoły szkolne, nauczyciele muzyki oraz osoby zainteresowane taką formą tańca.

Kurs prowadzą instruktorzy z Białegostoku.

Zajęcia będą się odbywały na Litwie i w Polsce.

Zainteresowanych zapraszamy na pierwsze spotkanie w dniu 19 listopada 2000 roku (niedziela) do szkoły Średniej nr 5 w Wilnie przy ul. Antakalnio 33.

Początek o godz. 10.00

Zgłoszenia w „Macierzy Szkolnej” pod nr tel. 60-01-43, 60-01-84, do 17 listopada 2000 r.

Stowarzyszenie Nauczycieli „Macierz Szkolna”

## Zapraszamy!

Klub Absolwentów Uczelni Wyższych organizuje kurs tańca integracyjnego i towarzyskiego, który poprowadzi specjalista z Zielonej Góry.

Kurs odbędzie się w dniach 18 – 19 listopada w szkole im. Jana Pawła II w Wilnie (Rygos 10).

W kursie mogą brać udział nie tylko członkowie klubu.

Jeśli chcesz zabłysnąć na zabawie nie tylko swą kreacją, ale też umiejętnością w tańcu, koniecznie zadzwoń pod nr. tel: 44 68 25 (wieczorem), 8-287 515 23 (przez całą dobę).

Podczas kursu można będzie poznać podstawowe kroki najpopularniejszych tańców.

Pamiętaj: dobremu tańcowi... nic nie przeszkadza!

Wiek uczestników nie ograniczony. Posiadanie pary też nie jest obowiązkowe.

Na zakończenie kursu — zabawa. Egzaminów i zaliczeń nie będzie!

Poznam panią polskiego pochodzenia, najchętniej nauczycielkę jęz. polskiego w celu towarzyskim.

Zbigniew Dorniak

ul. Grudziądzka 59 A. m. 15

87-100 Toruń

Polska

Starostwo Podbrzezia i Podbrzeska Szkoła Średnia nr 1 organizują spotkanie z uczniami, którzy ukończyli szkołę w Podbrzeziu przed 1941 rokiem.

Serdecznie zapraszamy 1 grudnia 2000 roku na godz. 12.00 do Podbrzeskiej Szkoły Średniej nr 1.

## KINO KINO KINO



Repertuar od 13 do 16 listopada

LIETUVA ul. Pylimo 17  
WIELKA SALA

„Historia naszej miłości” 13.11 – 16.11 godz. 17.00, 22.30 USA, 2000 r., komedia romantyczna. Reż. Rob Reiner. Wyst. Bruce Willis, Michelle Pfeiffer.

„Gorący gość” 13.11 – 16.11 godz. 15.15. Niemcy, 2000 r., komedia. Reż. Marc Rothmund, wyst. Tobias Schenke, Axel Stein.

„Zielona miła” 13.11 – 16.11 godz. 11.45; 19.00. USA, 2000 r. 4 nominacje do Oscara. Thriller mistyczny. Reż. Frank Darabont, wyst. Tom Hanks, Michael Clark Duncan.

Wejściówki na film: w dniach

pracy — 11.45 — 8 Lt; 19.00 — 12 Lt w poniedziałki — 8 Lt w weekendy — 12 Lt

Wejściówka: 10 Lt, w poniedziałki — 5 Lt, do godz. 14.00 — 8 Lt, dzieciom do lat 10 na filmy dziecięce — 5 Lt. Na filmy festiwalu — 8 Lt.

SALA 88

„Ja, drugi ja i Irena” 13.11 – 16.11 godz. 17.00 USA, 2000 r. Reż. Peter i Bobby Farrelly. Wyst. Jim Carrey.

„Trzej królowie” 13.11 – 16.11 godz. 12.00; 16.00; 20.00; USA, 2000 r. Reż. David O Russell. Wyst. George Clooney, Mark Wahlberg, Ice T.

„Cel ostateczny” 13.11- 16.11 godz. 15.15, 21.00. USA, 2000 r. Fantastyczny thriller, reż. James Wond, wyst. Devon Sawa, Ali Larter.

Najnowsze kreskówki litewskie — 13.10 — 16.11 — godz. 12.00.

Wejściówka: 10 Lt, w dniach pracy do godz. 14.00 — 8 Lt, dzieciom do lat 10 na filmy dziecięce — 5 Lt, na filmy festiwalu — 8 Lt.



Centrum Studiów Człowieka

# Odróżnić perły od błyskotek

Centrum Studiów Człowieka (Human Study Center) proponuje cały szereg usług na coraz to zmieniającym się litewskim rynku pracy. Akcentuje to, co jest oczywiste dla pracodawców za granicą, że ludzie są najcenniejszym z zasobów firmy.

To od ich zaangażowania, kompetencji i umiejętności współpracy zależy realizacja wszystkich celów firmy. By zatrudnić naprawdę dobrych pracowników, pracodawcy potrzebują tak zwanych psychologów pracy, którzy potrafią odróżnić perły od błyskotek.

O działalności Centrum i psychologii pracy rozmawiamy z Aistė Vilionienė, psychologiem i konsultantem Centrum Studiów Człowieka.

Centrum Studiów Człowieka proponuje firmom dokonać wyboru najlepszego pracownika na proponowane przez nich stanowisko. Korzysta z najbardziej nowoczesnych sposobów oceny kwalifikacji kandydata. Oprócz tego w Centrum odbywają się różnorodne szkolenia, tematy których odpowiadają konkretnym zapotrzebowaniom klienta. Chętni mogą się tu zwracać w celu ułożenia odpowiedniej strategii rozwoju firmy, Centrum wykonuje również badania reklamowe, jakości oraz badania rynku.

Oprócz wyżej wymienionych usług do Centrum mogą się zwracać firmy oraz konkretne osoby w celu stworzenia własnego wizerunku.

Można tu też otrzymać konsultacje psychoterapeutyczne.

## Koniec układów

Z trudem, jednak rozumieją nasi pracodawcy, iż tylko efektywna praca najzdolniejszych i najlepszych specjalistów sztuki zarządzania może gwarantować sukces. Coraz rzadziej się mówi, zwłaszcza w przypadku stanowisk wymagających dużej wiedzy i umiejęt-

ności, o tak zwanych układach. Krzepnie wiara, że dobry menedżer może spowodować poprawę sytuacji niejednej firmy. O tym, że właśnie tak jest, przekonuje coraz wyraźniej dostrzegana u nas obecność firm doradztwa personalnego. Jedną z najbardziej znanych placówek wykonujących poza innymi również funkcję doradztwa personalnego na Litwie jest Centrum Studiów Człowieka, które swą działalność rozpoczęło w 1991 roku.

W naszym kraju do niedawna największym regulatorem wyboru pracowników w firmach litewskich były kontakty osobiste i ocena kandydata na określone stanowisko przez osobę zatrudniającą. W firmach litewskich nie było też nigdy takiej konkurencyjności, jaka istnieje, powiedzmy, w firmach japońskich. Dlatego do niedawna nie było mowy o gospodarowaniu zasobami ludzkimi, a zdaniem specjalistów doradztwa personalnego niewiele było też osób, które bez obaw można by nazwać fachowcami wysokiej rangi.

## Przekazać pracę specjalistom

— W ciągu ostatnich lat najbardziej aktywni są pracodawcy firm z kapitałem zagranicznym poszukujący specjalistów na rynku pracy na Litwie. System pomocy proponowany przez firmy doradztwa personalnego dla nich jest rzeczą naturalną, bez której nie mogliby zwyczajnie się obejść. Jak zdecydować się na któregoś z kandydatów, skoro własne CV przedstawiło 200 osób na jedno miejsce. Spółki z kapitałem zagranicznym powierzą wybór najbardziej odpowiedniego człowieka firmom doradztwa personalnego, gdzie psychologzy korzystając z określonych metodyk dobierają najlepszego kandydata — opowiada psycholog Aistė Vilionienė.

Na litewskim rynku pracy, zda-

niem Vilionienė, można zauważyć pewne zróżnicowanie. Pracowników na niższe stanowiska, stanowiska pomocnicze szuka się zwykle za pośrednictwem gazet i wyboru dokonują sami dyrektorzy lub dyrektorzy personalni. Natomiast co innego, gdy chodzi o specjalistów np. zarządzania wyższego szczebla, gdy sprawdzaniu ich kwalifikacji potrafią dokonać jedynie fachowcy. Wówczas firmy, poszukujące bardzo dobrego specjalisty na kierownicze stanowisko, zwracają się do firm doradztwa personalnego, które dzięki określonym metodykom znajdują prawdziwe perły, odrzucając bezwartościowe błyskotki.

## Odpowiedni człowiek na odpowiednim miejscu

— Podajemy ogłoszenie do gazety, dokonujemy też pierwszej selekcji kandydatów. Po przeczytaniu dziesiątek, a nawet setek ofert zostawiamy kilkanaście najbardziej odpowiednich kandydatów właśnie na określone miejsce pracy. Przeprowadzamy wstępne rozmowy kwalifikacyjne, później odbywa się testowanie z wykorzystaniem testów psychologicznych, organizacja pracy w grupach, gdzie są sprawdzane nie tylko zawodowe umiejętności, ale również pewne cechy charakteru, sposób opanowania stresu czy radzenie sobie w sytuacjach konfliktowych, kłopotliwych, bez wyjścia. Pracodawcy często polecają nam przeprowadzenie tak zwanego wywiadu szczegółowego (interview).

Jako credo naszego Centrum można przytoczyć powiedzenie, że dbamy o to, by odpowiedni człowiek znalazł się w odpowiednim miejscu — twierdzi psycholog.

— Miałam taki wypadek, gdy dobierając administratora agencji reklamowej zwyczajnie musiałam zapoznać się z kolektywem, żeby wiedzieć nie tylko o wymaganiach pracodawcy wobec nowego pracownika, ale również uwzględnić specyfikę pracy, możliwości współpracy z przyszłymi współpracownikami, bo od tego także zależy wydajność pracy.

Centrum współpracuje i jest przedstawicielem kompanii DBM (Drake Beam Morin) oraz MPS (Management Personnel Services). Wykorzystuje opracowane i sprawdzone w wielu krajach metodyki doboru pracowników. Niektóre testy wędrują aż do Finlandii, by stamtąd wrócić z dokładną analizą.

## „Łowcy głów”

Nie bez przesady wiele firm doradztwa personalnego nazywają „łowcami głów”.

— Właściwie ta metodyka jest najgorzej oceniana na Litwie. Najczęściej nazywana jest przekupstwem i pracodawcy uważają taki sposób rekrutacji pracownika za sprzeczny z etyką. Wszędzie na świecie, i nie jest to żadną tajemnicą, kadra najwyższego stopnia rekrutowana jest nie za pomocą ogłoszeń czy też odpowiednich testów, lecz drogą bezpośrednich



Jako credo naszego Centrum można przytoczyć powiedzenie, że dbamy o to, by odpowiedni człowiek znalazł się w odpowiednim miejscu — twierdzi psycholog

kontaktów „łowców głów”. Wiadomościami i propozycjami dzielą się sami zainteresowani, bo wiadomo, ryba szuka gdzie głębiej, człowiek — gdzie lepiej.

Zdarza się, że człowiek pracujący w jednej firmie dąży do podniesienia nie tylko swych kwalifikacji, ale też stopy życiowej, a wynagrodzenie jego nie ulega zmianie. Więc bierze udział w konkursie organizowanym przez nas i... zwycięża na inne stanowisko, gdzie mu oferują wypłatę o 50 proc. wyższą. A po tygodniu pracy w nowej firmie wraca do poprzedniej, bo po jego utracie firma zdecydowała się podnieść mu wypłatę na 100 procent. To jest przykład z życia. Dlatego wybierając kandydata na stanowisko, dobieramy 2-4 osoby na wszelki wypadek. Ostateczną decyzję, komu złożyć ofertę pracy, podejmuje pracodawca, on przeprowadza rozmowy kwalifikacyjne posiadając już pewne opracowania na temat kandydatów. Taka rozmowa uruchamia różne bodźce emocjonalne, które wpływają na przebieg spotkania.

## Odwrotna więź

Centrum podtrzymuje kontakty z ludźmi, których wybiera z kilkunastu lub kilkuset kandydatów. Przeważnie ludzie sami telefonują w sprawach konsultacji lub informacji albo, by zwyczajnie poinformować o tym, jak się im powodzi. Jak nas poinformowała Vilionienė, Centrum ponosi też odpowiedzialność za wybranego kandydata, daje niby gwarancję. Gdyby człowiek nie sprawdził się na zajmowanym stanowisku, Centrum upoważnia się do poszukiwania innego kandydata zwracając większą część wydatków związanych z wyłonieniem bylego.

— Dobre stosunki zostają z ludźmi biorącymi udział w różnorodnych konkursach dlatego, że nie są to ludzie bezrobotni, dla których ten konkurs jest jedyną szansą. To są specjaliści, fachowcy, oni po prostu pragną osiągnąć w życiu coś więcej. Nawet, gdy zostają wyeliminowani, nie odbierają to w sposób tragiczny, nie odchodzą

zdesperowani w poczuciu braku stabilności. Po prostu wiedzą, że są lepsi od nich... na razie — uważa pani psycholog.

## Finansiści w cenie

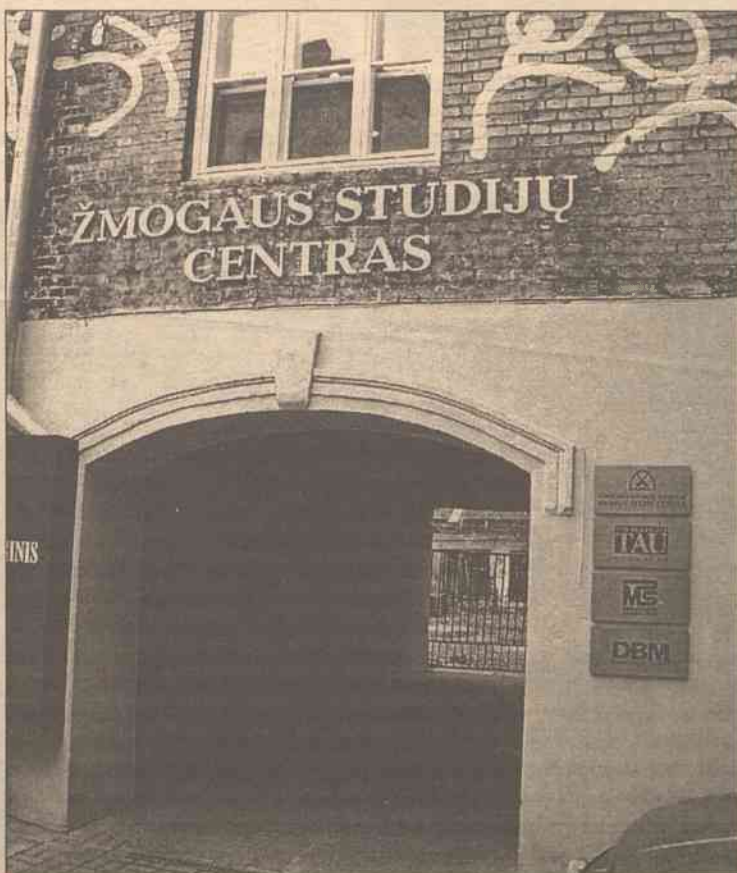
Bardzo wiele ogłoszeń prasowych zawiera oferty pracy finansistom wysokiego szczebla. Najbardziej poszukiwany jest główny księgowy. Chociaż oni również najczęściej są zatrudniani drogą bezpośrednich kontaktów „łowców głów”.

— Ludzie są świadomi swych kwalifikacji, potrafią ocenić swoje doświadczenie, znajomość języków obcych, staż za granicą. Jedni oczekują minimalnego wynagrodzenia za swą pracę, inni dyktują wygórowane warunki i domagają się np. dwudziestu tysięcy litów miesięcznie. Sama zawsze podziwiam, w jak bezwzględny sposób ci ludzie potrafią kochać cyfry.

## Nauka kosztuje

Centrum proponuje wiele różnorodnych szkoleń dla kierowników firm czy spółek z zakresu zarządzania zasobami ludzkimi, opanowania stresu czy efektywnego planowania pracy. Pracownicy tak zwanego pomocniczego pionu zarządzania mogą skorzystać ze szkoleń w zakresie zawodowej prezentacji towarów czy usług oraz opanować sztukę pertraktacji. Ceny szkoleń w Centrum zależą od wielu rzeczy: od tego, komu są organizowane szkolenia, ilości osób w grupie oraz liczby godzin, miejsca szkoleń. Dla przykładu: dwudniowe szkolenia (16 godz. akademickich) dla 10-14 pracowników niższego szczebla zarządzania kosztowałyby pracodawcę 4800 litów. Natomiast szkolenia dla grupy o tej samej liczebności kierowników, menedżerów najwyższych szczebli kosztowałyby 6560 litów. Wykład na wybrany temat można zamówić za 350 — 400 litów. Wykonanie indywidualnego testowania w granicach 150 litów, zwykła rozmowa-wywiad z psychoterapeutą około 70 litów.

Alina Sobolewska  
Fot. Mariah Paluszkiwicz



Centrum Studiów Człowieka pełni również funkcję doradztwa personalnego



Jeszcze jedna lekcja patriotyzmu

## Uroczyście, poważnie, wzruszająco

W przededniu Święta Niepodległości RP na koncercie, zorganizowanym przez Centrum Kultury Polskiej im. Stanisława Moniuszki w Wileńskim Domu Nauczyciela zarówno na scenie, jak i na sali przeważała młodzież szkolna.

Siostry Krapikówny, studentki

Akademii Muzycznej, wykonały kilka utworów Czajkowskiego w duecie skrzypce - fortepian, zdobywczyni pierwszego miejsca w grupie najstarszej na tegorocznym konkursie "Kresy" Elżbieta Kuzborska na otwarciu imprezy zadeklamowała wiersz autorstwa or-

ganizatorki uroczystości Apolonii Skakowskiej „Śni mi się Polska”. Recytacją popisywały się też dziewczęta ze szkół im. J. I. Kraszewskiego oraz z Solenik. Kulminacją imprezy był występ chóru kameralnego „Mejszagolanie” pod kierownictwem J. Mackiewicz.

Sala była pełna. Ponad godzinny koncert z uwagą wysłuchała młodzież szkolna. Była to dla nich jeszcze jedna lekcja patriotyzmu. Przyszli też nauczyciele, dyrektorzy szkół, zwykli ludzie, dla których dzień 11 listopada jest prawdziwym świętem.

Życzenia z okazji święta w imieniu Ambasady i Konsulatu RP w Wilnie złożył radca ambasady Piotr Nowak. Piękny kosz kwiatów ufundowany przez Departament Mniejszości Narodowych i Uchodźstwa nazajutrz, czyli 11 listopada, upiększył Grób Matki i Serca Syna.

Agnieszka Skinder

Fot. Marian Paluszkiwicz



Gabriela Vasiliauskaitė ze szkoły im. Kraszewskiego, zdobywczyni pierwszego miejsca na Międzynarodowym Konkursie Recytacji Śpiewanej im. Marii Konopnickiej „Przedboże” w Górach Mokrych, swym śpiewem zachwycała publiczność



Chór kameralny „Mejszagolanie” wystąpił z repertuarem patriotycznym

„Wileńszczyzna” na swój jubileusz szykuje nowy program „Noc Świętojańska”

## Podziękowanie za Niepodległość

(Dokończenie ze str. 1)

Najbardziej przeproszał sam Jan Mincewicz, który ze wzruszeniem artysty tłumaczył się, że organizatorów nie było stać na wynajęcie większej sali. Koncert ten był też swoistym podziękowaniem wyborcom za zaufanie, którym obdarzyli go, jako kandydata z ramienia AWPL podczas ostatnich wyborów do Sejmu. „Możemy wygrać jeszcze więcej, jeżeli będziemy razem” – powiedział Jan Mincewicz.

### Niejednemu iza załśniła

Program Wileńszczyzny „Z dymem pożarów” można oglądać bez końca. I tym razem niejednemu iza załśniła w oku na dźwięk Mazurka Dąbrowskiego, „Pierwszej Brygady”, czy „Śpij, syneczku”. Same nogi szły w takt poloneza, a gdy ulani zaprosili do poleczki panie z widowni, wesołość ogarnęła wszystkich. Zmienność nastrojów – to nieodzowny element każdego dobrego widowiska. Tłum do tego widowiska były wiersze, od których w gardle ścisnęło, w wyko-

naniu Mirosława Szejbaka. Jego głosu i interpretacji nie da się zmylić z nikim innym, chociaż na scenie widzowie aktora nie ujrzeli. A była to poezja, opiewająca niepokornego ducha narodu polskiego, mówiąca o Rzeczypospolitej, wywalczonej krwią i potem, o Teju, co w Ostrej świeci Bramie. Na drugą część koncertu złożyły się obrázky ludowe, przeważnie wileńskie, jak też z różnych regionów Polski. A finał, jak się już utarło od lat – to wspólne z widownią odśpiewanie pieśni „Wileńszczyzny drogi kraj”, która stała się hymnem wilnian, rozsiąanych po całym świecie. Występ „Wileńszczyzny” zawsze jest wydarzeniem w życiu społeczności polskiej naszego kraju. Zespół jest u progu obchodów swego dwudziestolecia. Ze sceny zapowiedziano, że na jubileusz szykowany jest nowy program, zatytułowany „Noc Świętojańska”. Pomysł jest świetny, a więc zawsze można się cieszyć z kwietniowego spotkania jubileuszowego.

Krystyna Adamowicz

Fot. Jerzy Karpowicz



Składanie wieńców przy grobie Matki i Serca Syna jest nieodzownym momentem Święta Niepodległości Polski. I tym razem przy Mauzoleum Marszałka spotkali się przedstawiciele ambasady RP na Litwie, konsulatu generalnego, przedstawiciele polskich organizacji politycznych i społecznych, wilnianie i mieszkańcy okolic podwileńskich. Zawsze tu wartę honorową pełnią byli żołnierze, harcerze. Tym razem szczególnie dużo było tu uczniów szkół wileńskich, którzy nie tylko pełnili wartę, ale też grali na skrzypcach, śpiewali pieśni polskie



Ułani polscy, panienka w saloniku, polonez...



Poleczka wileńska razem z widzom rozbawiła całą salę



## Mozaika

## Nowiny dnia dzisiejszego

**Łamigłówka: proponujemy uwadze czytelników poniższe zdjęcie z nadzieją na uzyskanie prawidłowej odpowiedzi. Ale na wstępie powiemy, że nie będzie to takie łatwe i żebyśmy nawet taki konkurs ogłosili, to zapewne też mało by było słuszných odpowiedzi.**

Albowiem takie „cuda” w postaci cuchnącej wody od lat są w tym miejscu. Wody Kaczerginki (a o niej to mowa) w tym miejscu w najbliższym czasie zostaną osuszone. Nie, bynajmniej nie jest to żart, tak przynajmniej deklaruje spółka „Nalša”, która w tym miejscu wzniesie jeszcze jeden blok hotelu „Citypark Hotel”. Mieszkańcy okolicznych domów czytając tę wzmiankę na pewno wzruszają ramionami, bo od lat pięciu wokół tego terenu toczą bezskuteczną walkę – z powodu właśnie tych cuchnących, zaśmieconych terenów oraz przeciwko budowie gmachu, który dla nich przesłoni widok na Katedrę. Ileż to razy walczyli o to, by nie było tu takich



Takie „cudeńka” naprzeciw Katedry

Fot. Bronisława Kondratowicz

nowoczesnych „plomb”, ale na próżno, albowiem nowy blok hotelu stanie i, jak zapowiada „Nalša”, fundament będzie zrobiony jeszcze w tym roku. Oczywiście, po przednim osuszeniu terenu, co, jak zapowiadają specjaliści, nie będzie takie trudne, trzeba tylko dokonać drenażu.

Nowy blok hotelu zajmie powierzchnię 3 tysięcy metrów kwadratowych i rozlokuje się tu 50 pokoi. Wartość budowy – 8 milionów litów.

## Witryny do rywalizacji

Już stało się doroczną tradycją w przededniu świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku organizować konkurs witryn sklepowych. Miasto nasze na ten okres staje się piękniejszą, bardziej świąteczną, a mieszkańcy stolicy – weselsi, w oczekiwaniu na zbliżające się święta. W tym roku, tradycyjnie, ogłaszany jest taki konkurs, a udział w nim mogą wziąć nie tylko sklepy, kawiarnie, restauracje, instytucje, ale też wилnianie, balkony których „spoglądają” na ulicę. Najważniejszym kryterium podczas tej imprezy jest fantazja. Konkurs przebiegać będzie od dnia 1 do 20 grudnia. Najpierw odbędzie się typowanie w każdym starostwie (do 10 grudnia), z kolei starostwa zgłoszą najładniejsze obiekty do samorzządu miasta Wilna. Zwycięzca nagrodzony zostanie 27

grudnia podczas noworocznego balu, który odbędzie się w Ratuszu.

## Z balu... nici

Tak wygląda, że pierwszy i jedyny Bal Wiedeński, który się odbył w styczniu roku 1999 w Ratuszu Wileńskim, spalił na panewce. Przypomnieć należy, że podczas tamtego balu zebrano 76 tysięcy litów, które przekazano dla dziecięcego Centrum Onkologicznego w Szpitalu Santoryskim. Tym niemniej bal wywołał ogromne niezadowolenie wśród społeczeństwa, a Vytautas Šustauskas zorganizował przed Ratuszem wiec protestacyjny, czyli bal żebraków. Druga impreza miała się odbyć w tym samym czasie roku bieżącego. Ale kilka godzin przed balem imprezę odwołano, bojąc się właśnie wiecu protestacyjnego. Bal elity, nie w tak szerokim zakresie, ale jednak się odbył. Co prawda, nie w Ratuszu, a w Ciechanowiskach, w muzeum etnograficznym. Zebra-

dawno „Saturnasu”.

A w ostatni weekend wchodziny miał nowoczesny, największy na Litwie sklep dla dzieci „Spragtukas” („Dziadek do orzechów”). Z okazji otwarcia tej wyspecjalizowanej placówki handlowej odbyło się prawdziwe święto. Można tu było obejrzeć popisy tresowanych psów, uczestniczyć w najprzeróżniejszych loteriach, turniejach, obejrzeć wystawę modeli samolotowych i in. atrakcje. Padał tu nawet deszcz cukierkowy. Święto, oczywiście, nie każdy dzień, natomiast każdy dzień – ogromny wybór zabawek dziecięcych. Sklep się rozlokował przy alei Laisvės 77.

## Pierwsze dziesięciolecie

16 listopada 1990 roku roku w naszym mieście powstało wydawnictwo „Alna littera”, później przemianowane na „Alma littera”. Obecnie ta dobrze prosperująca oficyna, z księgarnią przy ulicy Seiminiškių, obchodzi swój pierwszy jubileusz. Wieczór jubileuszowy już się odbył, a do 6 grudnia trwa akcja jubileuszowa, podczas której wszystkich nabywców oczekuje wiele niespodzianek. Każdy urodzony 16 listopada otrzyma prezent – książkę.

## „Marynarze”

– tak wилnianie od niedawna nazywają kontrolerów, pracujących na stołecznych parkingach. Jest w tym pewna doza słuszości, gdyż ich nowe mundury rzeczywiście przypominają kolorem marynarskie. Przypomnieć należy, że jeszcze do niedawna nosili oni czerwone kamizelki, a ostatnio zostali wystrojeni od stóp do głowy. Zatrzaszczyło się o to przedsiębiorstwo norweskie, do którego należą parkingi stołeczne.

Taki ekwipunek każdego pracownika kosztował 1640 litów, za to, jak nadmieniliśmy, mają oni obecnie ciepłe kombinezony, kurtki, swetry, no i, oczywiście, czapki. Zimą czapki z daszkiem zamiennie futrzane, do kurtek dopiąć można będzie podpinkę.

Latem otrzymają oni ekwipunek letni. Nowe mundury opracowała plastyczka Rima Karpavičienė. Jako ciekawostka: dotychczas jako kontrolerzy na parkingach pracują tylko mężczyźni, ale prawdopodobnie zostaną też przygotowane mundury dla kobiet, które będą zatrudnione również w wileńskiej kompanii parkingu.

H. G.



Estetycznie, praktycznie i kolorowo — tak wygląda obecnie kontroler

Fot. Marian Paluszkiewicz

## Z historii Wilna

## Konwikt przy ulicy Wolana



Palacyk. Anno Domini 2000

Fot. Marian Paluszkiewicz

**Interesujące są dzieje pałacyku przy ulicy Wolana, gdzie obecnie mieści się Ministerstwo Oświaty i Nauki Republiki Litewskiej. W XVI wieku stał tu dworek bojara Hornostaja.**

Od 1577 r. był na tym miejscu zbór kalwiński, który zburzono w XVII wieku. Po odbudowaniu założono konwikt dla chłopców, który przetrwał do końca XVII w. Następnie, w 1804 r. budynek przekazano Uniwersytetowi Wileńskiemu. Wtedy dokonano przebudowy i urządzono Laboratorium Chemiczne, pracownie, gabinety i bibliotekę. Przez pewien czas mieszkał tu Jędrzej Śniadecki, który też był twórcą Laboratorium Chemicznego i wykładał chemię. W latach 1806-1808 na drugim piętrze mieszkał artysta malarz Franciszek Smuglewicz. Po likwidacji Uniwersytetu Wileńskiego w budynku znowu umieszczono konwikt, czyli bursę dla uczących się chłopców.

W 1916 roku, podczas okupacji niemieckiej, Polskie Towarzystwo Pomocy Ofiarom Wojny, którego przewodniczącym był dr Boguszewski, w konwiktzie urządziło schronisko dla tułaczy wojennych i Dom Pracy. Kierownikiem tych instytucji został ks. Olszański. W Schronisku funkcjonowała kuchnia i stołówka, która zimą 1916 roku żywiła głodujących wилnian. Stołówka dziennie wydawała około 400 obiadów. Bezdomni otrzymywali trzy posiłki dziennie. W Schronisku mieszkało 250 osób, w tym 45 dzieci; zapelniali oni 18 sal budynku. Byli to przede wszystkim tułacze wojenni, pozbawieni domu, pracy, chleba. Dla rodzin

administracja Schroniska przydziałała pokoiki osobne. Ludwika Życka w „Dzienniku Wileńskim” pisała: „Lokatorów Schroniska opiera się trzy razy w tygodniu, a łaźnię mają każdego tygodnia. Lekarzem stale zajmującym się nimi jest dr Strzeżewska, sama tułaczka i opiekunka tułaczy. Stała felczarka płatna dozoruje w szpitaliku zajmującym 3 pokoje. Ambulatorium jest w sali oddzielnej”.

Oprócz Schroniska podczas pierwszej wojny światowej w konwiktzie istniał Dom Pracy, w którym działała pracownia szewska, gdzie wyrabiano buty na podszwach drewnianych, podbitych linoleum lub gumą, ze skóry i płótna dla dzieci i dorosłych. Pracownia krawiecka przerabiała i naprawiała garderobę męską i damską. „W pracowni introligatorskiej – pisała Życka – 20 dziewcząt wyrabiało worki papierowe, pudełka i inne wyroby. W stolarni produkowano tapczany, ławy, drzewce do łopat i rydli. Starsze kobiety przedły na kołowrotkach wełnę, tkwały materiały”.

Opiekunkami w Domu Pracy były znane wилnianki: Hoppenowa, hr. Łubieńska i hr. Wilhelmina Platerowa. Szkołę dla analfabetów prowadziła Romer Ochensowska.

Po wojnie, kiedy Wilno zostało włączone do Polski, w 1924 roku budynek konwiktu przekazano Wileńskiemu Kuratorium Okręgu Szkolnego, natomiast po drugiej wojnie światowej ulokowano tu litewskie Ministerstwo Oświaty i Nauki.

Antoni Bokszycki

## Ekranizacje literatury polskiej

Od dnia dzisiejszego, w każdy wtorek w Instytucie Polskim w Wilnie, widzowie mogą obejrzeć ekranizacje dzieł literackich. Dzisiaj, jak i zazwyczaj, o godzinie 16.00 zostanie zaprezentowana praca Andrzeja Wajdy „Wesele”.

Jest to ekranizacja dramatu Stanisława Wyspiańskiego. Długa noc weselna w wiejskiej chacie, w ciągu której dzieją się rzeczy zwykle i fantastyczne. Bezlitosna krytyka objętego dziwnym paraliżem woli społeczeństwa polskiego.

Film otrzymał m. in. nagrodę w San Sebastian. Grają Daniel Olbrychski, Bożena Dykiel, Maja Komorowska, Andrzej Łapicki i in.

## Wstęp wolny.

W następny wtorek – „Wierna rzeka”.  
Inf. wł.



Drugi – ucieki

## Nocny alarm

W niedzielę w nocy w Rosieniach funkcjonariusze policji zatrzymali znanych w Szawłach przestępców, którzy próbowali wdrzeć się do domu posła na Sejm, socjal-liberala Kęstutisa Skamarakasa. Jednego z włamywaczy – Viktora M. (ur. 1952 r.) ujęto, drugi – uciekł.

48-letniego Skamarakasa prasa nazywa „pionierem” biznesu w Rosieniach. Skamarakas należy do najbogatszych posłów na Sejm – wspólnie z rodziną posiada majątek wartości 2 mln litów.

Policjanci zatrzymali M. w domu parlamentarzysty, gdzie na dwóch piętrach mieści się administracja spółki, na trzecim zaś mieszka rodzina posła.

Do incydentu doszło około godz. 1 w nocy. Podejrzany mężczyzna wszedł na pierwsze piętro domu, którego drzwi nie były zamknięte. Jednak policjanci już urządzili zasadzkę i ujęli M., który stawił funkcjonariuszom zbrojny opór. Drugi złoczyńca czekał na ulicy. Gdy usłyszał wrzawę w domu, zdążył uciec. Oprac. I. L.

Policja rejonu wileńskiego informuje

## Strzeżcie się złodziei

W dniach 10 – 12 listopada na terytorium rejonu zanotowano 15 wypadków, w tym: jedno obrażenie ciała, jeden chuligański eksces, jeden wypadek zniszczenia mienia, osiem kradzieży.

Zanotowano cztery wypadki drogowe, w których zginęły dwie osoby. Wykryto dwa przestępstwa, zatrzymano czterech podejrzanych.

## Latające dywany?

W piątek z domu przy ul. Mokytoju w Czarnym Borze zginęły dwa kilimy. Straty – 1300 litów.

## Przydadzą się na bimber...

Z budynku gospodarczego we wsi Babaniszki (gmina podbrzeska), po wylamaniu zamku w drzwiach skradziono dwa aluminiowe pojemniki.

We wsi Naujasėdziai (gmina rukojska) z podwórza skradziono

## Ćpać czy żyć

Funkcjonariusze komisariatu policji rejonu wileńskiego zatrzymali Pawła Truchanowa (ur. 1977 r.), mieszkańca Niemenczyna, podejrzewanego o rozprzestrzenianie narkotyków. U zatrzymanego znaleziono i skonfiskowano kilka pakietów z heroiną. Według posiadanych danych, Truchanowa uważa się za głównego dealera narkotykowego w rejonie.

Zanim go ujęto, funkcjonariusze wydziału badań przestępstw kryminalnych i badań zorganizowanej przestępczości przeprowadzili szereg akcji: trzykrotnie kupiono u Truchanowa heroinę. Sam zatrzymany przyznał się do inkryminowanej mu działalności przestępczej. Grozi mu do 20 lat pozbawienia wolności.

## Całe zło idzie z miasta

– Konkretnie, w większej części z taboru cygańskiego. Gdy

w ciągu dwóch godzin obserwowaliśmy z kamerą przybywających i wychodzących z terytorium taboru – naliczyliśmy 100 osób. Nie wiem, dlaczego nic się nie robi, aby „przykryć” to gniazdo. Moglibyśmy to uczynić wspólnymi siłami... – mówi inspektor wydziału badań przestępstw kryminalnych komisariatu policji rejonu wileńskiego Gintaras Bareikis. W rękach inspektora – gruba teczka z protokołami, dotyczącymi rejonowych narkomanów. Większość z nich wcześniej karana, ich biografie nie mieszczą się na przeznaczonych kartkach...

– Jedną narkomankę „zdał” policji niezadowolony klient. 19-letnia Jelena F. zajmowała się prostytutką, najczęściej przechadzała się po wileńskiej ul. Sodų. Klient przywiózł ją do Pogir, ale coś im tam nie wyszło, więc zgłosił się na posterunek policji z pretensją, że mu nie oddała pieniędzy. „Przy

okazji” znaleziono strzykawkę z ekstraktem maku, tabletki psychotropowe „Apaurin”. Jaka jej przyszłość? Już teraz dziennie musi przyjmować po 7,5 „kubików” narkotyku... Najprawdopodobniej zginie na skutek przedawkowania – stwierdza Gintaras Bareikis.

## "Biorą" na miejscu

We wsi Dvarčiai zatrzymano podejrzewanego o kradzież Wiktora P. Znaleziono strzykawkę. Okazało się, że razem z żoną Wiktor dwa razy w tygodniu bierze ekstrakt opium, który kupował w taborze.

– Do taboru jada nie tylko mieszkańcy Wilna, ale też rejonu: z Czarnego Boru, Wołczun, Pogir. Jeśli by zamknąć to źródło, nasi narkomani zostaliby praktycznie bez narkotyków. Ciekawa jest ich taktyka: nie zabierają towaru ze sobą, ale „biorą” od razu i wychodzą już naćpani. W mieście łatwiej jest

walczyć z narkomanami, w rejonie są wielkie odległości i my, policjanci, praktycznie nie możemy wszędzie dojechać – opowiada Bareikis.

## Wołają przemilczeć

Zgodnie z rozkazem Komisarza Generalnego Departamentu Policji w komisariacie utworzono przed dwoma miesiącami specjalną grupę do walki z narkotykami i pracy prewencyjnej. Praktycznie w każdej szkole ustalono godziny przyjęć pracowników samorządu i funkcjonariusza policji kryminalnej. Owszem, niektóre szkoły chętnie idą na kontakt i wymianę informacji, niektóre zaś placówki oświatowe, bojąc się, że stracą uczniów (i dotowanie), wołają przemilczeć, nawet jeśli w szkole są narkomani. A takie szkoły i tacy uczniowie w rejonie są...

Irena Litwin

Coraz częściej młodzi ludzie wybierają zawód strażaka

## Doktorat honoris causa dla rektora z Polski



Spotkanie w Departamencie Ochrony Przeciwpożarowej i Ratownictwa: od lewej – prof. Jerzy Wolanin, generał Marek Jasiński, pułkownik Kazys Zulonias, Mieczysław Gryszkiewicz, zastępca dyrektora DOPR Edmundas Uldukis  
Fot. archiwum DOPR

alumiową beczkę o pojemności 400 litrów.

## Schwymano przyszłych „robotników”

W Sawiczunach (gmina rukojska) z magazynu przy ul. Gelių skradziono frezarkę, tokarkę i inne warsztaty. Zatrzymano dwóch podejrzanych, bezrobotnych, jeden z nich wcześniej karany.

## Wypadek drogowy

10 listopada na szosie Jewje - Mejszagola - Niemenczyn samochód BMW 316, prowadzony przez mieszkańca Pikieliszek A. P. (ur. 1980 r.), zjechał z drogi i przewrócił się. Zginął kierowca i pasażer D. P. (ur. 1983 r.), jadąca z nimi J. L. (ur. 1972 r.) została odwieziona do wileńskiego szpitala.

Lidija Balaganskaja  
KP rej. wileńskiego

Poszukuje się...

## Wyszły z domu i nie wróciły...



... Daiva Tarandienė (ur. 1975 r.), mieszkanka Pogir. Wyszła z domu i już nie wróciła 13 czerwca br. Ma dwoje dzieci, jest rozwiedziona. Rysopis: wzrost 170 cm, szczupła sylwetka, oczy ciemnorude, włosy farbowane. W uchu nosiła trzy kolczyki.



... Henryka Pietrowa (ur. 1959 r.), mieszkanka wsi Adomaičiai. Wyszła z domu i zaginęła bez wieści 23 kwietnia br. Mieszkała z konkubinem. Rysopis: wzrost 170 cm, szczupła sylwetka, jasnobrązowe oczy, włosy półdługie.

Osoby, które wiedzą cokolwiek o miejscu pobytu kobiet czy ich losie, proszone są o poinformowanie policji pod nr tel.: 71-76-28; 75-25-66; 71-76-21. Inf. wł.

W tym roku wydział budowlany Wileńskiego Uniwersytetu Technicznego im. Gediminas obchodził 30. rocznicę istnienia. W końcu października odbyło się szereg uroczystości, w których uczestniczyli również goście z Polski.

Na obchody święta uniwersyteckiego przybyła delegacja na czele z zastępcą Komendanta Głównego Polskich Służb Pożarniczych generałem Markiem Jasińskim. Przyjechali też rektor – komendant Warszawskiej Wyższej Szkoły Służb Pożarniczych generał, prof. Jerzy Wolanin, jego zastępcy Tadeusz Terlikowski i Jacek Klecz, dziekan wydziału ochrony cywilnej Eugeniusz Roguski i profesor wydziału techniki Zoja Bednarek.

Podczas uroczystości obchodzonych imprez prof. Jerzemu Wolaninowi nadano tytuł doktora honoris causa za zasługi w szkoleniu specjalistów w dziedzinie ochrony przeciwpożarowej.

W trakcie swej wizyty polska delegacja odwiedziła Departament

Ochrony Przeciwpożarowej i Ratownictwa przy MSW RL (dyrektor Kazys Zulonias), gdzie podczas spotkania z kierownictwem departamentu omawiano szereg spraw, w tym kwestie dotyczące ochrony cywilnej.

## Alma Mater strażaków

Jeszcze przed czterema laty trzeba było aktywnie zachęcać, aby młodzież wybrała zawód strażaka. Z biegiem czasu popularność tego zawodu wzrosła, na co wskazuje liczba wstępujących na odpowiednie studia. W tym roku na wydział ochrony przeciwpożarowej Wileńskiego Uniwersytetu Technicznego im. Gediminas wstąpiły 74 osoby. 29 osób zostało studentami, jeszcze 12 – słuchaczami. Dwaj studenci z Litwy pojechali na studia do Warszawskiej Wyższej Szkoły Służb Pożarniczych.

Wśród tegorocznych studentów – pięć dziewczyn. 20 studentów z I roku – to mieszkańcy sto-

licy, trzech pochodzą z Telsz, po dwóch – z rejonów wileńskiego, malackiego i onikszyńskiego.

## Jeden z życiorysów

Przed dwudziestu laty, czyli w 1980 r., Mieczysław Gryszkiewicz ukończył Uniwersytet im. Gediminas i podjął pracę w Departamencie Ochrony Przeciwpożarowej i Ratownictwa (DOPR). Obecnie jest kierownikiem Ośrodka Szkolenia Strażaków, dosłużył się stopnia pułkownika - lejtnanta i, można powiedzieć, że wrócił do murów swej macierzystej uczelni, ale już jako wykładowca.

Ośrodek Szkolenia Strażaków, którym kieruje Mieczysław Gryszkiewicz, już od dłuższego czasu utrzymuje ścisłe kontakty ze strażakami w Polsce. Zawdzięcza się to nie tylko faktowi, iż sam jest Polakiem, ale też jego umiejętnościom organizacyjnym i zawodowym, o czym świadczą liczne nagrody.

Irena Litwin



## Polska

## Wizyta szefa fińskiej dyplomacji

Z jednodniową, roboczą wizytą do Warszawy w czwartek przybędzie szef fińskiej dyplomacji Erkki Tuomioja.

Wizyta „ma szczególne znaczenie w aspekcie polskich negocjacji akcesyjnych z Unią Europejską” - głosi komunikat MSZ. Kilka miesięcy temu fiński minister spraw zagranicznych wyraził opinię, że kraje kandydujące do Unii prawdopodobnie nie będą gotowe do członkostwa przed 2005 rokiem. Szef fińskiej dyplomacji mówił również, że sama Unia nie będzie gotowa do przyjęcia nowych członków przed 2003 rokiem.

## Głodówka pielęgniarek

Ok. 60 pielęgniarek ze szpitala w Gryfinie (zachodniopomorskie) rozpoczęło wczoraj strajk głodowy. Domagają się m.in. podwyżki o 250 zł netto.

Do strajku głodowego przystąpiło prawie 60 pielęgniarek na ponad 80 zatrudnionych w szpitalu. Pielęgniarki w szpitalu w Gryfinie zarabiają średnio 600-800 zł „na rękę”. W spór zbiorowy z dyrekcją placówki weszły w styczniu ub.r. Po rozmowach spór został zawieszony, a 21 września br. ponownie odwieszony.

## „Kłamstwa lustracyjne“

Posel Bernard Szveda z Gliwic został uwolniony od zarzutu „kłamstwa lustracyjnego“.

Rzecznik Interesu Publicznego podejrzewał Szwedę o zatajenie związków ze służbami specjalnymi PRL. Proces był tajny. Osoba prawnomocnie uznana za kłamcę traci na 10 lat prawo do pełnienia niektórych funkcji publicznych, m.in. parlamentarzysty.

## Stelmachowski o repatriacji

Polacy z Kazachstanu mają szansę jako pierwsi skorzystać z ustawy o repatriacji i jako pierwsi mogliby wrócić do Polski - uważa prezes stowarzyszenia „Wspólnota Polska” prof. Andrzej Stelmachowski.

Wczoraj grupa 34 Polaków z Kazachstanu, przebywająca od niedzieli w Polsce, spotkała się w Warszawie z prezesem stowarzyszenia. Stelmachowski dodał, że repatriację powinny nabrać tempa od przyszłego roku, kiedy to ustawa powinna wejść w życie. Obecnie ustawa czeka na podpis prezydenta.

## Przemyt srebra

Ponad 40 kilogramów złomu srebra odkryli celnicy w litewskim samochodzie, poddanym kontroli na przejściu granicznym z Litwą w Ogrodnikach (woj. podlaskie). Przemyt był ukryty w specjalnej skrytce w zbiorniku na paliwo.

Były to przede wszystkim odlane metodą chałupniczą srebrne sztaby i pręty, przedwojenne monety litewskie oraz srebrne styki elektryczne. Wartość tego złomu wyceniono na prawie 18,5 tys. zł. Celnicy przyznają, że na przemyt trafił przypadkowo, bowiem samochód audi, którym podróżował 29-letni Litwin, został losowo skierowany do kontroli szczegółowej.

## Pożar kolejki linowo-szynowej w Austrii

## Rośnie liczba ofiar

Do 159 wzrosła liczba ofiar sobotniego pożaru kolejki linowo-szynowej w ponad trzykilometrowym tunelu Kitzsteinhorn w austriackich Alpach - poinformowała wczoraj austriacka policja. Dotychczas mówiło się o co najmniej 155 zabitych.

„Nie wykluczone, że liczba ofiar się zwiększy. Nie spodziewamy jednak, żeby zwiększyła się w znaczący sposób” - powiedział na konferencji prasowej major Franz Lang, szef policji salzburskiej, odpowiedzialnej za śledztwo w sprawie wypadku.

Dodał również, że wśród ofiar są trzej Słowacy, a nie, jak poprzednio podawano, dwaj Słowacy i Chorwat. Wczoraj rano z tunelu wydobyto pierwszych 29 ciał ofiar. Przewieziono je helikopterami do Instytutu Medycyny Sądowej w Salzburgu.

Według Langa, ciała ofiar zidentyfikowano z 90 - proc. pewnością. Austriackie ekipy ratownicze dopiero w niedzielę wieczorem mogły wejść do tunelu w górze Kitzsteinhorn w Alpach. Wcze-

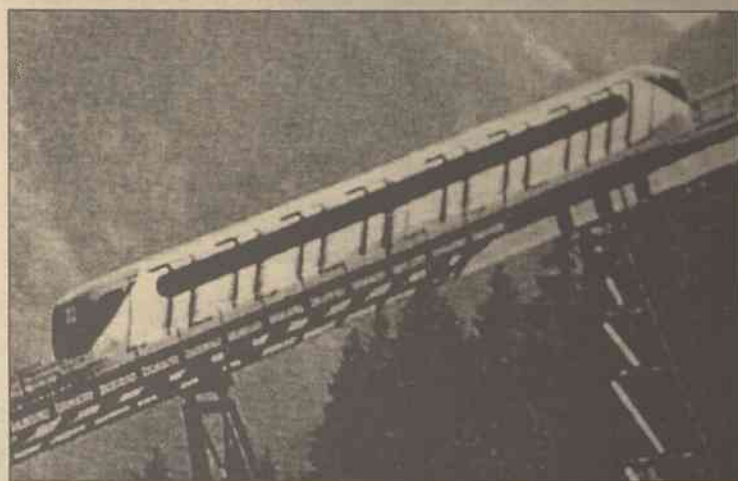
śniej akcję utrudniały kłęby dymu, ograniczające widoczność w tunelu.

Ratownicy pracowali na miejscu bez przerwy przez całą noc. Pożar wybuchł w sobotę ok. godz. 9.30 rano, gdy wypełniona narciarzami i snowboardzistami linowo-szynowa kolejka górską znajdowała się 600 metrów wewnątrz góry, w liczącym ponad 3 km długości tunelu. Nadal nieznane są przyczyny tragedii.

Gubernator Salzburga, Franz Schausberger, powiedział, że spalone ciała pasażerów kolejki są rozrzucone wokół i pod wagonem, i z pewnością nie da się ich zidentyfikować „tradycyjnymi metodami”. Jak powiedział, sytuacja w tunelu okazała się makabryczna ponad wszelkie wyobrażenia i ze względu na olbrzymie psychiczne obciążenie, konieczne będzie częste zmienianie ekip ratowniczych, pracujących w środku.

Na miejscu tragedii bez przerwy pracuje około 80 ludzi.

W kolejce, która zabiera maksymalnie 180 osób, znajdowało się



Sytuacja w tunelu okazała się makabryczna

Fot. EPA-ELTA

ponad 160 osób. Tylko 12 z nich udało się uratować. Sześć innych osób, które przeżyły wypadek, znajdowało się wewnątrz tunelu: czekały na kolejkę na jednej ze stacji. W Salzburgu podano, że wśród ofiar tragedii znalazło się prawdopodobnie 52 Austriaków, 42 Niemców, 10 Japończyków, 8 Amerykanów, 3 Słowaków. Brak danych na temat co najmniej 40 osób.

Wśród ofiar - jak wynika z informacji, podawanych na miejscu - prawdopodobnie nie ma Polaków. Szczyt Kitzsteinhorn i jego okolice należą do najpopularniejszych terenów narciarskich w Austrii. Kitzsteinhorn ma 3203 m i leży w paśmie górskim Wysokich Taurów w Alpach Wschodnich. Jest ulubionym celem wypraw narciarskich także dla wielu polskich turystów.

## Propozycja prezydenta Rosji

## Redukcję głowic atomowych

Prezydent Rosji Władimir Putin zaproponował wczoraj Stanom Zjednoczonym zredukowanie przez każdą ze stron o co najmniej 1.500 sztuk głowic nuklearnych.

Podpisany w roku 1993 układ rozbrojeniowy START-2 obliguje Rosję i Stany Zjednoczone do zmniejszenia do roku 2007 roku liczby ładunków nuklearnych na wszystkich środkach przenoszenia do 3.000 dla Rosji i 3.500 dla USA. Amerykański Senat ratyfikował START-2 jeszcze w 1996 roku, zdominowana przez komunistów i wrogo nastawiona do poprzedniego prezydenta Duma, niższa izba rosyjskiego parlamentu, odmawiała ratyfikowania układu.

Prezydent Putin, który uczynił z redukcji broni jądrowej kluczowe zagadnienie swej polityki, bez trudu doprowadził do ratyfikacji układu.

## Wydano nakaz aresztowania szefa „Media-Most“

## List gończy za Gusinem

Prokuratura Generalna Rosji wydała wczoraj nakaz aresztowania Władimira Gusinskiego, szefa holdingu mediów „Media-Most”. Wysłała także za nim list gończy.

Walery Nikolajew, prokurator który podpisał nakaz i list gończy, ocenił niestawienie się Gusinskiego na przesłuchanie jako czyn umyślny i dlatego wydał postanowienie o jego aresztowaniu.

Gusinski był oficjalnie wezwany do prokuratora na przesłuchanie w charakterze oskarżonego, jednak w wyznaczonym czasie nie zjawił się.

Zamiast niego przed prokuratorem stawili się adwokaci Genri Reznik i Michaił Burmistow. „Odmówili informacji, gdzie znajduje

Negocjowanie kolejnego układu START-3, który zakłada dalszą redukcję liczby głowic, skomplikowały plany USA, które w celu zbudowania nowego systemu przeciwrakietowego, zabiegają o zmianę zawartego z Moskwą w roku 1972 układu o ograniczeniu obrony przeciwrakietowej (ABM).

Rosja dotychczas kategorycznie sprzeciwiała się jakimkolwiek zmianom ABM.

Uzależniała też podpisanie START-3 od zachowania w niezmienionej postaci układu ABM. Rosja i USA pragną w układzie START-3 jeszcze bardziej zmniejszyć liczbę głowic, lecz różnią się w kwestii rozmiarów redukcji.

Rosja wolałaby zmniejszyć liczbę głowic po każdej stronie do 1500, podczas gdy Stany Zjednoczone opowiadają się za poziomem 2000-2500.

się ich klient” - poinformowano w prokuraturze. W tej sytuacji prokurator nie uznał za stosowne zapoznanie ich z treścią oskarżenia. Wysunął jedynie pod adresem Gusinskiego oskarżenie z paragrafu 159, pkt kodeksu karnego o oszustwo, co jest zagrożone karą pozbawienia wolności od 5 do 10 lat i ewentualną konfiskatą majątku. W obawie przed aresztowaniem Gusinski wyjechał w lipcu z kraju.

Według jego adwokata, przebywa „w Europie” i nie ma zamiaru wracać na przesłuchania. „Mój klient nie chce stać się ofiarą bezprawia i być powodem cierpienia swych bliskich”, powiedział w poniedziałek Reznik.

## Demonstracje na Białorusi

## Młodzież mówi „nie“

„Reżim powiedział „nie“ demokracji, my mówimy „nie“ reżimowi” - oświadczyli wczoraj w Mińsku przedstawiciele młodzieżowych organizacji opozycyjnych.

W niedzielę w stolicy milicja rozpędziła ich kilkusetosobową demonstracją.

Zdaniem przedstawicieli Koalicji Organizacji Młodzieżowych (KOM), demonstracja została rozbita, gdyż władze obawiają się nastoletków jako realnej politycznej siły na Białorusi. Na posterunki trafiło ponad sto osób (według organizatorów około 300), czyli niemal połowa biorących udział w akcji. Kilkanaście osób, według świadków, zostało pobitych.

„Zachowanie się milicji dowo-

dzi, że władze postanowiły zlikwidować jakikolwiek sprzeciw w naszym kraju. Wiedzą bowiem, że to młodzież decydować będzie o losach Białorusi w przyszłorocznych wyborach prezydenckich - głosząc przeciwko Łukaszence” - powiedział dziennikarzom przewodniczący Młodego Frontu (największej opozycyjnej młodzieżówki) Paweł Siewiaryniec.

Liderzy KOM oświadczyli, że niedzielna akcja była tylko wstępem do szeregu akcji protestu, które mają się rozpocząć wiosną przyszłego roku. Koalicja zamierza też organizować szkolenia dla młodych liderów i już teraz zaczyna przygotowywać swoich obserwatorów i wolontariuszy na jesienne wybory prezydenta Białorusi.

## Pechowy poniedziałek 13

## Katastrofy F 16

Nad Morzem Japońskim zderzyły się w powietrzu dwa samoloty amerykańskie F-16. Jeden pilot został uratowany, drugiego uznano za zaginionego.

Do zderzenia doszło podczas wspólnych ćwiczeń amerykańsko-japońskich, które rozpoczęły się 2 listopada. W siedemnastodni-

wych manewrach uczestniczyło ponad 21 tys. żołnierzy i 310 samolotów bojowych. Również wczoraj zginął pilot w katastrofie jednoosobowego myśliwca F-16, który runął do morza w Grecji. Myśliwiec wykonywał misję szkoleniową. Spadł do Zatoki Pegasitikos nad Morzem Egejskim.

## Filipiński prezydent postawiony w stan oskarżenia

## Zarzuty Estradzie

Izba niższa Kongresu Filipin zaproponowała wczoraj wniosek opozycji w sprawie impeachmentu (oskarżenia) szefa państwa, któremu zarzuca się przyjmowanie łapówek od organizatorów gier losowych.

W przyjętym większością głosów dokumencie zarzucono Estradzie łapownictwo, pogwałcenie

konstytucji oraz to, że zawiódł zaufanie społeczeństwa. Pod wnioskiem podpisało się 115 deputowanych do izby niższej filipińskiego parlamentu.

63-letni Estrada, znany filipiński aktor, nie mający natomiast doświadczenia politycznego, objął urząd prezydenta kraju w czerwcu 1998 r.



# Sprawdzili się

Zakończyły się mistrzostwa Litwy III ligi piłki nożnej powiatu wileńskiego, w których wzięło udział 15 drużyn z Wilna, rejonu trockiego, święciańskiego oraz wileńskiego. Rejon wileński reprezentowali piłkarze „Niempolisu” z Niemenczyna i „Fortuny” z Ławaryszek.

Za sprawą entuzjastów sportu W. Markowa, J. Litwinowa, A. Jan-

kowskiego i M. Kaczanowskiego postanowiono ożywić działalność sportową w Niemenczynie i okolicach, zjednoczyć weteranów sportu i młodzież w jedno grono, zaciekać młodzież sportem i tym samym przeciwstawić złym pokusom.

Latem został założony klub sportowy „Niempolis” (Niemenczyńska Polonia), który zrzesza

mieszkańców Niemenczyna, starostwa niemenczyńskiego, Sużan i Mościszek, miłośników koszykówki, piłki nożnej, piłki ręcznej i narciarstwa.

Pierwszy sprawdzian wypadł na piłkę nożną. Złączone doświadczenia weteranów piłki nożnej: B. Danilewicz, G. Monkusa, A. Viencusa i zapal młodych: R. Zinkiewi-

cza, N. Rakielisa, braci E. i J. Grochackich pod kierownictwem W. Markowa, a także grającego trenera G. Monkusa pokazały już w pierwszych meczach, że mieliśmy rację. Drużyna „Niempolis” przeważnie wygrywając lub remisując, od początku rozgrywek prowadziła w klasyfikacji ogólnej.

Największym problemem dla przeciwnika była obrona naszej drużyny. M. Wiesztort, L. Valickas i G. Monkus wspaniale odpierali ataki przeciwnika przepuszczając najmniej goli w turnieju. Z drugiej strony obrona przeciwnika miała wiele trudności z neutralizowaniem jednych z najlepszych strzelców turnieju E. Litwinowa i R. Czepulkowskiego, którym dobrze „akompaniował” I. Paszkowski.

Największe osiągnięcie w turnieju to zwycięstwo 9:1 nad „Magiją” z Wilna. Na uwagę zasługuje także trudny remis ze zdobywcą 2 miejsca w turnieju – „Arasem” Wilno. Początkowo wygrywaliśmy 2:0,

lecz 3 minuty przed końcem spotkania ustępowaliśmy już 2:3. Dzięki pięknemu zagranu M. Wiesztorta głową, mecz zakończył się remisem.

Na szczęście, „Niempolis” jest jedyną drużyną w turniejach, której udało się uniknąć goryczy porażki.

Chcę także odnotować, że w październiku równolegle odbywały się mistrzostwa rejonu wileńskiego w piłce nożnej, gdzie I miejsce zajął „Niempolis” z Niemenczyna, drugie „Fortuna” z Ławaryszek, trzecie – druga drużyna z Niemenczyna.

Korzystając z okazji chcę podziękować naszym sponsorom: właściciele przedsiębiorstwa indywidualnego Marii Niedźwieckiej i właściciele ZSA „Halijo” Irenie Kaczanowskiej za wsparcie materialne.

**Marian Kaczanowski**  
Prezes klubu sportowego „Niempolis”



„Niempol” z Niemenczyna mistrzem 3 ligi piłkarskiej

Fot. archiwum

|                                  | spotk. | br. st. | przep. | pkt |
|----------------------------------|--------|---------|--------|-----|
| 1. „Niempolis” Niemenczyn        | 24     | 71      | 29     | 60  |
| 2. „Aras” Wilno                  | 24     | 91      | 40     | 51  |
| 3. „St. Fajetonas” Nowa Wilejka  | 24     | 74      | 38     | 45  |
| 4. „Modulis” Podbrodzie          | 24     | 57      | 44     | 44  |
| 8 miejsce „Fortuna” z Ławaryszek |        |         |        |     |

## Korupcja w ruchu olimpijskim

### Najtrudniejsze dni

Przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego powiedział w wywiadzie dla „The Daily Telegraph”, że wierzy, iż ubiegłoroczna afera korupcyjna nie zniszczyła ruchu olimpijskiego.

„Zrobiliśmy krok do przodu. Sukces igrzysk w Sydney był bardzo ważny dla zakończenia wszystkich skandali” - powiedział szef MKOl.

„Mamy nowych sponsorów i wiele miast ubiegających się o możliwość organizowania igrzysk w roku 2012. Nigdy jednak nie zapomnę tych trudnych dni... To były najcięższe chwile w czasie całego mojego urzędowania na czele MKOl” - dodał przewodniczący.

Sześciu członków Komitetu podało się wówczas do dymisji,

a czterech zostało wykluczonych w wyniku oskarżeń o przyjęcie łapówek od organizatorów zimowych Igrzysk Olimpijskich w Salt Lake City w 2002 roku. Specjalne śledztwo prowadził Kongres Stanów Zjednoczonych.

Samaranch przyznał w wywiadzie, że nie żałuje tego, iż Igrzyska Olimpijskie stały się imprezą otwarcie promującą zawodowość w sporcie. „Przed wszystkim musimy we właściwy sposób wydawać pieniądze, które zarabiamy dzięki umowom telewizyjnym i sponsorskim. I robimy to. Mamy specjalny „Program Solidarności”, który ma za zadanie wspierać sport na całym świecie. Być może naszym błędem był dotychczas brak precyzyjnego wyjaśnienia, na co wydajemy pieniądze” - powiedział szef MKOl.

## SPRINTEM

W Niemczech w niedzielę zakończył się trzeci etap „Grand Prix” Międzynarodowego związku w jeździe figurowej (ISU). W zawodach wzięło udział 12 par. Brązowi mistrzowie Europy i świata w jeździe figurowej reprezentanci Litwy Margarita Drobiazko i Povilas Vanagas zdobyli drugie miejsce. Na pierwszym miejscu uplasowali się Barbara Fusar-Poli oraz Maurizio Margaglio.

Koszykarze wileńskiego klubu koszykarskiego „Lietuvos rytas” ponieśli pierwszą porażkę w rozgrywkach Północnoeuro-

pejskiej Ligi Koszykarskiej. Wynikiem 89:98 przegrali z moskiewskim CSKA. Wczoraj w ramach NEBL odbyło się 5 spotkań. Między innymi, „Lietuvos rytas” zmierzył się z warszawską „Polonią”, a kowieński „Žalgiris” grał na wyjeździe z holenderskim „Conesco”. Szerzej na temat tych spotkań przeczytacie w jutrzejszym numerze.

Koszykarze szawelskiego klubu koszykarskiego „Šiauliai” również przegrali 10 punktową różnicą z moskiewskim CSKA w NEBL. Koszykarze z Szawl są debiutantami w tych rozgrywkach. W rozgrywkach mają już dwie porażki.

Na podstawie inf. PAP, BNS i ELTA stronę przygotował **Waldemar Chorościn**

## Walka o duże pieniądze

### Wygrał na punkty

Lennox Lewis pokonał na punkty Davida Tuę i tym samym obronił mistrzowski tytuł w kategoriach IBF oraz WBC. Walka trwała 12 rund. Trzej sędziowie przysądziili zwycięstwo na punkty Lewis'owi.

35-letni zwycięzca zainkasował 8,5 mln USD, David Tua miał się zadowolić czekiem w wysokości 3,5 mln USD. Lewis po walce był w znakomitym nastroju. Wzywał na ring „Żelaznego Mike”.

„Jeżeli Tyson się ze mną zmierzy, pokażę mu, że to ja jestem najlepszym pięściarzem na świecie. Podczas pojedynku z nim będę w jeszcze lepszej formie, od tej, którą dzisiaj zademonstrowałem” - powiedział Lewis.

Mistrz świata wagi ciężkiej or-

ganizacji WBC, IBF i IBO Brytyjczyk Lennox Lewis chce spotkać się z Mike'em Tysonem. Walka tych dwóch bokserkich „gigantów” miałaby się odbyć w przyszłym roku.

„Teraz ludzie chcieliby, abym stoczył pojedynek z Tysonem. Mogę zapewnić wszystkich, że myślę o tej walce, odkąd pokonałem Evandera Holyfielda” - powiedział Lewis po sobotniej, wygranej walce z pochodzącym z Samoa Nowozelandczykiem Davidem Tuą.

Rok temu, 13 listopada 1999 roku Brytyjczyk został niekwestionowanym mistrzem świata, wygrywając w Las Vegas na punkty 12 rundową, rewanżową walkę o mistrzowskie pasy organizacji boksu zawodowego: WBA - World Boxing

Association i IBF - International Boxing Federation, z Amerykaninem Evanderem Holyfieldem. Miał już wcześniej tytuły mistrzowskie WBC - World Boxing Council oraz IBO - International Boxing Organization.

Mike Tyson, który zapowiadał rozstanie z boksem zawodowym, po zwycięstwie nad Polakiem Andrzejem Gołotą, zgodził się na walkę z Lewisem, którego stawką byłyby dwa tytuły mistrzowskie (IBO i WBC). Termin tego spotkania nie został jeszcze uzgodniony.

„Żelazny Mike” zastrzegł, że pojedynek musi odbyć się w przyszłym roku. Lewis - Tyson będzie walką, na której bokserzy zarobią po kilkadziesiąt milionów dolarów.

## Nowy lider rankingu tenisistów

### Rosjanin przoduje

Marat Safin - po zwycięstwie w turnieju w Sankt Petersburgu (z pulą nagród 800 tysięcy dolarów) - awansował na pierwsze miejsce w rankingu tenisistów ATP „Champions Race”. 20-letni Rosjanin ma na koncie 684 punkty.

Triumfator wielkoszlemowego US Open o 20 punktów wyprzedza dotychczasowego lidera klasyfikacji, Brazylijczyka Gustavo Kuertena (664). Trzeci jest Amerykanin Pete Sampras (637 pkt).

Awans z dziewiątej na siódmą pozycję zanotował Amerykanin Andre Agassi, który w ubiegłym tygodniu w Lyonie doszedł do półfinału.

W tym tygodniu walka o prawo gry w gronie najlepszych ośmiu za-

wodników w turnieju Masters Cup w Lizbonie (28 listopada - 3 grudnia), będącym oficjalnym zamknięciem sezonu, wkracza w decydującą fazę.

Zgodnie z nowymi przepisami, występ w Masters Cup mają zapewniony zwycięzcy turniejów wielkoszlemowych: Amerykanie Andre Agassi (Australian Open) i Pete Sampras (Wimbledon), Brazylijczyk Gustavo Kuerten (Roland Garros) i Rosjanin Marat Safin (US Open).

Pozostałe cztery miejsca przypadną zawodnikom najwyższej klasyfikowanym w rankingu.

Tenisistom pozostały trzy turnieje, w których mogą walczyć o punkty do ATP „Champions Race”: Masters Series w paryskiej ha-

li Bercy (z pulą nagród 2,95 mln dol.), który rozpoczął się wczoraj, a także w Sztokholmie i w Brighton (obydwa rozpoczną się 20 listopada).

Na zwycięzcę w Paryżu i Sztokholmie czeka 100 punktów do klasyfikacji, natomiast w Brighton - 35.

#### Czołówka rankingu ATP „Champions Race” na 13 listopada

|                                 |         |
|---------------------------------|---------|
| 1. Marat Safin (Rosja)          | pkt 684 |
| 2. Gustavo Kuerten (Brazylia)   | 664     |
| 3. Pete Sampras (USA)           | 637     |
| 4. Magnus Norman (Szwecja)      | 621     |
| 5. Jewgienij Kafelnikow (Rosja) | 543     |
| 6. Lleyton Hewitt (Australia)   | 505     |
| 7. Andre Agassi (USA)           | 453     |
| 8. Alex Corretja (Hiszpania)    | 450     |
| 9. Thomas Enqvist (Szwecja)     | 441     |
| 10. Tim Henman (W. Brytania)    | 390     |







## Deszczowo

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami, w większej części kraju przelotne opady.

Temperatura w nocy od +3 do +8, temperatura w dzień 6-11 stopni ciepła.



Wyniki losowania z dnia 11 11 2000



03 07 12 20 22 23 24 34 35 36  
37 39 41 43 46 47 51 55 57 59



08 12 13 19 21 26 + 28

6 liczb - 262634 Lt, 5 +1 liczb - 15701 Lt,  
5 liczb - 325 Lt, 4+1 liczby - 244 Lt,  
4 liczby - 20 Lt, 3+1 liczby - 5 Lt,  
3 liczby - 3 Lt, 2+1 liczby - 2 Lt.

Wyniki losowania z dnia 12 11 2000



64 12 57 08 59 13 30 24 70 58 46 50 15  
18 29 45 14 52 26 75 28 65 19 72 06 73  
25 21 56 36 48 05 40 37 53 (cztery kąty),  
20 04 60 11 32 (linia), 74 66 44 61 39 (przekątne)  
23 22 02 17 09 (cała tabela)

Wygrane: cztery kąty - 4 Lt, linia - 5 Lt,  
przekątne - 12 Lt, cała tabela - 98894 Lt

Nagrody dodatkowe: zaproszenia - 052\*987;  
001\*481; 001\*936; telewizor - 001\*455; komputer -  
009\*611; robot kuchenny - 046\*005; odkurzacz -  
065\*372; pralka - 052\*401;  
mikrofalówka - 005\*357; lodówka - 050\*463;  
telefon komórkowy - 033\*297; czajnik elektryczny  
- 020\*078; pralka - 0618181; samochód - 0093725.

WYROBY  
WALCOWANE

KONSTRUKCYJNE I STOPOWE

ŚREDNICA: 5 - 500 mm

PRĘTY STALOWE SZEŚCIOKĄTNE:

od 5,5 do 66 mm

PRĘTY WALCOWANE KWADRATOWE:

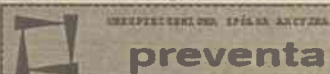
od 18 do 200 mm

BLACHA WALCOWANA:  
PŁASKOWNIKI WALCOWANE  
RURY GRUBOŚCIENNE  
RURY PROSTOKĄTNE

WYKONUJEMY PRACE  
SPAWALNICZE I SKRAWANIE  
Możemy dostarczyć własnym transportem

UAB "LIJANDA"

Žarijų 2-M, Vilnius, tel. 60 21 65  
tel./faks. 60 21 66. (8-298) 7 61 32  
Magazyn. Žarijų 2-L, tel. (22) 60 21 63



OFERUJE UBEZPIECZENIA

➤ ODPOWIEDZIALNOŚCI

CYWILNEJ

➤ AUTO - CASCO

➤ ZDROWIA ZA GRANICĄ

➤ DOMÓW, MIESZKAN I MIENIA

OD OGNIA I KRADZIEŻY

➤ OD NASTĘPSTW NIESZCZĘ-

ŚLIWYCH WYPADKÓW

➤ ORAZ INNE RODZAJE

UBEZPIECZEŃ

(możliwy przyjazd agenta)

t. 25 32 35, 8 299 37604 Ryszard

KUPON 5%

Przedsiębiorstwo "Antark-  
tis" naprawia lodówki w Wilnie,  
jego okolicach i na działkach.

Gwarancja - 1 rok.

Vilnius, tel. 75-24-79, 46-  
71-78, 8-299-90213.



Komputerowe  
ustawienie kół  
z zastosowaniem  
lasera  
Sprawdzenie  
podwozi  
samochodowych  
na stanowisku  
diagnostycznym

UAB "KLION", Birbinių 4, Vilnius, tel. 62 75 85

## Kalendarium

\* Wtorek (14. XI) jest 319  
dniem 2000 roku. Do końca ro-  
ku pozostało 47 dni.

\* Znak Zodiaku - Skorpion.

\* Imieniny: Emila, Rogera, Serafina, Wawrzyńca.

\* Wschód Słońca - 7.48, za-  
chód - 16.18. Długość dnia - 8  
godz. 30 min.

\* Księżyc. Pełnia od 11 listo-  
pada.

## KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs

na 14 listopada 2000 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

Dolar USD 4,0000

UE euro 3,4764

Dolar australijski 2,1120

1000 rubli białoruskich 3,6413

Korona czeska 0,1001

Korona duńska 0,4664

Funt brytyjski 5,7376

Korona estońska 0,2223

100 jenów japońskich 3,7157

Dolar kanadyjski 2,5905

Łat litewski 6,4133

Złoty polski 0,8782

Korona norweska 0,4350

Rubel rosyjski 0,1438

Korona szwedzka 0,4038

Frank szwajcarski 2,2838

100 tys. lir tureckich 0,9026

Griwna ukraińska 0,7356

100 forintów

węgierskich 1,3162

10 tys. lei rumuńskich 1,5981

Ustalony kurs przeliczania  
euro i walut narodowych  
państw strefy euro

jednostki waluty narodowej  
za 1 euro

0,7875664 funta irlandzkiego

13,7603 szylinga austriackiego

40,3399 franka belgijskiego

166,386 pesety hiszpańskiej

1936,27 lira włoskiego

40,3399 franka luksemburskiego

2,20371 guldena holenderskiego

200,482 eskudo portugalskiego

6,55957 franka francuskiego

5,94573 marki fińskiej

1,95583 marki niemieckiej

## DROBNE

Dziewczyna (25 lat) poszuku-  
je pracy w charakterze opiekunki  
dziecka. Tel. (8-284) 26 556.

Kierowca (38 lat), posiadający  
wszystkie kategorie, poszukuje  
pracy.  
Tel. 26-90-51. (od godz. 19.00).

## Gwiazdy mówią, że dziś...

**BARANY** nie mają powodów do narzekania. Będą w stanie takiego zdrowego podniecenia, ale nie grozi im, że wpadną w amok... I dziwnie sprawnie uda się Baranom teraz skończyć to, co zaczęły.

**BYKOM** nic tak nie zaimponuje, jak porządek. Tak, żeby każdy papier, każda książka i każda skarpetka znalazła się na z góry wyznaczonym miejscu. Osiągnięcie takiego porządku będzie dziś największą pasją Byków.

**BLIŹNIĘTOM** dzień rozpadnie się na dwie połowy: najpierw gorączkowe załatwianie spraw i wyścigi z czasem, a potem luz, wypoczynek, rozrywka. Ale i tak w końcu się okaże, że o mnóstwie drobniaków Bliźnięta zapomnieli.

**RAKI**, wiedzione nieomylnym instynktem, szykować się będą do jakichś ważnych wydarzeń, które czekają na nie wieczorem. Bo trzeba wiedzieć, że największe atrakcje spotkają dziś Raka nie dość, że we własnym domu, to jeszcze... na własnym tapczanie.

**LWY** zrazu będą zbyt zajęte, aby pomyśleć o sobie i o tym, czego naprawdę im trzeba do szczęścia, a potem... wszyscy sobie pójdą, Lew zostanie sam, i często będzie dla niego dużym zaskoczeniem, że musi coś wymyślić sobie na dzisiejsze popołudnie.

**PANNY** powinny nastawić się, że jakaś pilna wiadomość albo służbowe polecenie, albo nagły zwrot w interesach może je dzisiaj postawić na nogi. I chociaż będzie się zrazu wydawało Pańnom, że są już blisko mety, to teraz te zadania, które dotąd wyglądały jak bieg sprinterski, nagle okażą się... maratonem.

**WAGI** będą stopniowo zaprowadzać porządek, kończyć to, co zaczęły. I gładko, i bez zakłóceń przechodząc będą od obowiązków do przyjemności, które sobie zapobiegliwie przygotowały na ten wieczór.

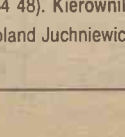
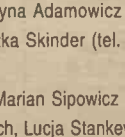
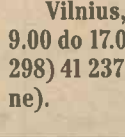
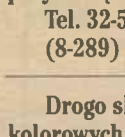
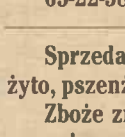
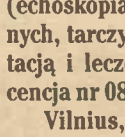
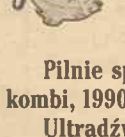
**SKORPIONY** może zaskoczyć to, że w godzinach popołudniowych długo nie będzie dzwonił telefon, a wokół zapanuje cisza, okaże się że nikt od Skorpiona niczego nie chce... Będzie czas, aby gdzieś wyruszyć... Mówiąc w przenośni: na łowy.

U **STRZELCÓW** wszystko będzie się działo według planu, akuratnie, z dokładnością co do szczegółów. Najpierw czeka Strzelce owocny dzień, a potem: zastużony odpoczynek.

**KOZIOROŻCE** Może zaburzyć porządek dnia to, że (na przykład) ktoś umówiony nie przyjdzie albo Koziorożec zastanie czyjeś drzwi zamknięte. W odpowiedzi zaś na różne swoje propozycje usłyszą Koziorożce: a po co? albo czy mi się to w ogóle opłaca?

**WODNIKI** będą w takim stanie ducha, że niewiele im będzie potrzeba do szczęścia, będą zadowolone z tego, co jest; a nawet mogą poprzestawać na małym. Bardzo możliwe, że dzień minie Wodnikom spokojnie i bez nerwów.

**RYBY** zapragną dziś poszerzać kontakty, spotykać się z ludźmi, razem robić z nimi jakieś interesy. Ale większość ich zamiarów pozostanie w teorii, bo ewentualni współpracownicy i towarzysze Ryb niekoniecznie będą mieć ochotę na to samo, co one. A nawet miarkujecie się dziś, Ryby, abyście nie zasłużyli sobie na opinię dziwaków i oryginałów, co to wszystko robią na odwrót.



Udzielam korepetycji z matematyki w języku polskim i rosyjskim. Tel. 67-78-62.

Mężczyzna (31 lat) poszukuje pracy w ochronie, stróża lub stolarza. Tel.: 70-50-95, (8-289) 30 264.

Mężczyzna (38 lat), wykształcenie wyższe-techniczne, znający jęz. polski, rosyjski, niemiecki, poszukuje pracy w Wilnie lub za granicą. Tel. 71-27-15, 73-51-08.

Poszukuję pracy korepetytora jęz. francuskiego. Tel. 70-26-61.

Stale kupujemy konie i siano



Zwracać się:  
tel. 32 03 60.8 299 92554,  
8 285 53045  
codziennie

KUPON  
BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów)  
wydrukujemy nieodpłatnie

Wypełniony kupon prosimy przelać  
na adres redakcji:  
Birbinių 4, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia

telefon, (kod miasta)

KURIER Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER

KURIER  
WILEŃSKI

Wydawca VŠ.I. „Vilnijos žodis”  
Drukuje SA „Spauda”  
Redaktor naczelny  
Zygmunt Zdanowicz  
e-mail:  
redaktor@kurierwilenski.lt  
tel. 60 84 44 fax. 60 84 45

Adres: Birbinių g. 4a  
2030 Vilnius  
Lietuvos Respublika  
Indeks 0044 SL 322  
ISSN 1392-0405

Dyrektor — Roman Baranowski (tel.60 84 48), zastępcy redaktora: Krystyna Adamowicz (tel. 60 84 46), Aleksander Borowik (tel. 60 84 47), dziennikarze: Waldemar Chorościna, Helena Gładkowska, Sabina Kozłowska, Irena Litwin, Agnieszka Skinder (tel. 60 84 46, 60 84 47), Piotr Ryngiewicz (rej. sołecznicki tel. 8 - 250 - 52780), fotoreporter — Marian Paluszkiwicz (tel. 60 84 48).

Sekretarz redakcji — Wanda Zajackowska, zast. sekretarza redakcji — Marian Sipowicz (tel. 60 84 48, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt.) operatorzy: Walentyna Mažul, Halina Taukin, komputerowe tamanie: Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė, (tel. 60 84 48), tłumaczka — Barbara Mintautienė (tel. 60 84 48), korektorzy-stylisčiai: Stanisław Aleksandrowicz, Bronisława Michajłowska (tel. 60 84 48). Kierownik działu promocji — Zbigniew Markowicz (tel. 60 84 44), reklama — Dariusz Guszczka (tel. 60 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), kolportaż — Roland Juchniewicz (tel. 60 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Dyżurny redaktor Irena Litwin